№ 204. Wtorek, 30 września (12 października) 1875. № 204.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W środę, 1 (13) października, — Pokr. pr. Bogorod.
W czwartek, 2 (14) października, — św. Kipriana mucz.
W piątek, 3 (15) października, — św. Dionisija mucz. ap.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 6 minut 20 rano.
„ zachodzi o godzinie 5 minut 12 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 1 cali 8.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W środę, 1 (13) października, — św. Edwarda króla.
W czwartek, 2 (14) października, — św. Kaliksta pap.
W piątek, 3 (15) października, — św. Jadwigi i Teresy pan.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 12 września r. b., Najwyżej rozkazać raczył: z przeniesieniem gubernji Suwałkskiej pod względem zarządu wojskowego z warszawskiego do wileńskiego, a miasta Brześcia z wileńskiego do warszawskiego okręgu wojskowego:

1. Zarząd suwałkskiego gubernjalnego naczelnika wojskowego i suwałkskiego i kalwaryjskiego powiatowych naczelników wojskowych, komendy miejscowe: suwałkską i kalwaryjską, magazyny żywności: suwałkski, marjampolski i augustowski, oraz znajdujące się w gubernji Suwałkskiej gmachy wojskowe wydziału inżynierji, poddać pod władzę właściwej zwierzchności wileńskiego okręgu wojskowego.

2. Znajdujące się w mieście Brześciu gmachy wojskowe wydziału inżynierji oddać pod władzę zwierzchności warszawskiego okręgu wojskowego, zaś zarząd brzeskiego powiatowego naczelnika wojskowego, z podległą mu komendą miejscową, pozostawić po dawnemu pod władzą zwierzchności wileńskiego okręgu wojskowego.

—

* Najjaśniejszy Pan, według uchwały Komitetu Ministrów, Najwyżej rozkazać raczył: upoważnić właścicieli ziemskich hrabinę Zofję Romualdównę Czacką, sztabs-kapitana gwardji Jerzego Grzegorzewicza Doppelmayra, hrabiego Feliksa Wiktorowicza Czackiego, pruskiego poddanego Prota Antoniewicza Preibischa, hrabiego Władysława Władysławowicza Branickiego, szlachcica Wincentego Ludwikowicza Czarnowskiego, hrabiego Józefa Konstantynowicza Zamojskiego i dom bankierski „Natanson von Kallir," do założenia stowarzyszenia cukrowni i rafinerji „Borszczi," na podstawie ustawy Najwyżej roztrząśniętej i zatwierdzonej 23 sierpnia roku bieżącego.

—

Najwyższy Dyplom.

Do Naszego jenerał-adjutanta, jenerał-gubernatora turkiestańskiego i dowodzącego wojskami turkiestańskiego okręgu wojskowego, jenerała inżynierji Konstantego von Kaufmana.

Ze względu na waszą wzorową waleczność i umiejętność rozporządzania przy rozbiciu przez wasze wojska kokańców, pod osobistem waszem dowództwem, 22 sierpnia roku bieżącego, Najmiłościwiej udzieliliśmy wam *złotą szpadę, ozdobioną brylantami, z napisem na gifesie: „Za porażenie kokańców 22 sierpnia 1875 roku."* Pomienioną złotą broń, załączającą się przy niniejszem, rozkazujemy wam nosić według przepisów.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

30 sierpnia 1875 roku.
Carskie-Sioło.

—

* Najjaśniejszy Pan, będąc obecnym 27 września przy strzelaniu do celu linjowych i strzeleckich kompanij pułków 13-ej dywizji piechoty, 1-go szwadronu dywizonu krymskiego i 13-ej brygady artylerji, raczył pozostać zupełnie zadowolnionym z regularności i wzorowej celności strzałów, za co oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim zwierzchnikom, a niższym wojskowym, którzy uczestniczyli w strzelaniu, udziela: w oddziałach strzeleckich piechoty i w artylerji—po 50 kop., a pozostałym—po 25 kop. na głowę.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny:

1) W Sewastopolu, 17 września r. b., przetranzlokowany został podporucznik 21 muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza *Mołczanow* — do 8-go bataljonu strzelców; uwolniony został ze służby, dla przejścia do wydziału cywilnego, porucznik 26 mohylewskiego pułku piechoty *Bieliński*, z przemianowaniem na sekretarza gubernjalnego.

2) W Liwadji: 18 września r. b., uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, chorąży 6-ej brygady artylerji *Łado*, w stopniu podporucznika.

3) 19 września r. b., przetranzlokowany został sztabs-kapitan 3-ej brygady artylerji grenadjerów *Kastorski* — do wschodnio-syberyjskiej brygady artylerji.

—

* W Nr. 212 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest, Najwyżej zatwierdzona 3 czerwca 1875 roku, ustawa akcyjnego stowarzyszenia Szpanowskiej cukrowni i rafinerji, zakładanego dla urządzenia i utrzymywania cukrowni i rafinerji przy wsi Szpanowie, w powiecie Rowieńskim, w gubernji Wołyńskiej.

Założycielami stowarzyszenia są: książęta Karol Michałowicz Radziwiłł, Stanisław Kaźmierzowicz Lubomirski i Roman Eustachowicz Sanguszko, hrabina Marja Romanówna Potocka, hrabiowie Władysław Władysławowicz Branicki, Józef Konstantynowicz Zamojski, Wiktor Ignacewicz de Broël-Plater i Feliks Wiktorowicz Czacki, szlachta Wicenty Ludwikowicz Czarnowski, Adam Feliksowicz Grabowski i Kacper Klemensowicz Kozłowski, mieszkaniec Warszawy Aleksander Karolowicz Scholtze, poddany austrjacki Wacław Aleksandrowicz Przesmycki i poddany wielkobrytański Jakób Janowicz Dowglas.

Kapitał zakładowy stowarzyszenia oznacza się na pięćkroć stotysięcy rubli, podzielonych na dwa tysiące akcij, po dwieście pięćdziesiąt rubli każda. Cała pomieniona ilość akcij rozdziela się pomiędzy założycieli i zawezwane przez nich do udziału w przedsiębiorstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem się.

—

* Minister Finansów, powróciwszy do St.-Petersburga, objął zarząd Ministerstwem Finansów.

—

Rozporządzenie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, 25 września 1875 roku postanowił: dozwolić na nowo sprzedaż pojedynczych numerów gazety *St. Peterburgsk. Wiedom.*, zabronioną przez rozporządzenie z 13 lipca roku bieżącego.

—

* *Departament Telegrafów.* Na stacji telegraficznej w mieście Tiemnikowie (w gubernji Tambowskiej) otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

2. Od stacji telegraficznej w osadzie Dierewienkach urządzoną została linja telegraficzna do miasta Sudżi (w gubernji Kurskiej), gdzie otwarta została linja z przyjmowaniem depesz korespondencji wewnętrznej.

3. Uszkodzenie liny podwodnej pomiędzy Władywostokiem a Nagasaki, o którem ogłoszone było w N. 208 *Gońca Urzędowego*, zostało usunięte i komunikacja telegraficzna z Japonją i Chinami przywrócona.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, 22 września r. b., pomocnik naczelnika sekcji wydziału kas tej Izby, registrator kolegjalny Ignacy *Pajewski* — mianowany został referentem kancelarji ogólnej tejże Izby, zaś na jego miejsce — pomocnik buchaltera sokołowskiej kasy powiatowej, niemający rangi Walery *Szczepański*.

—

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Na zasadzie Art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 22 września (4 października) r. b. postanowiła:

Zawarte w testamencie ś. p. Jamroszyńskiej z dnia 5 stycznia 1867 roku i w dwóch do niego kodycyllach z d. 23 marca 1868 i z dnia 10 lutego 1874 r. zapisy dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, a mianowicie:

a) dla Kasy pożyczkowej Rzemieślniczej rs. 600, i
b) do dyspozycji tegoż Towarzystwa rs. 600,

przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

---

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz raczył przyjechać dziś, o godzinie $7\frac{1}{2}$ z rana, z zagranicy do Warszawy i udać się do St-Petersburga.

—

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Essen* —z Łomży, i jenerał-major *Niejełow*—z Radzynia.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Podajemy z *Dziennika Gubernjalnego Płockiego*, z d. 20 września (2 października) r. b., następujący artykuł:

„Lato ubiegłe rozpoczęło się w gubernji płockiej wśród warunków jak najprzyjaźniejszych: prześliczna pogoda, widoki dobrych urodzajów i stan pomyślny zdrowia publicznego—wszystko to budziło błogie nadzieje polepszenia bytu ekonomicznego i przysporzenia naszego bogactwa krajowego. Promienne te nadzieje nie były przez cały ciąg lata przyćmione ani jedną chmurką. Żniwa skończyły się pomyślnie, urodzaje były obfite, choroby zaś epidemiczne, towarzyszące zwykle upałom letnim, nie nawiedziły tym razem naszej gubernji.

„Lecz wśród tej pomyślności powszechnej, gubernję płocką nawiedziło straszne nieszczęście, zależne nie od własnej opieszałości ludzkiej. Mamy tu na myśli pożary, które srożyły się w obecnych czasach w licznych miejscowościach naszej ojczyzny.

„Od sierpnia r. b., pożary niszczące zaczęły trapić także gubernję płocką. Pierwszą ofiarą płomieni stało się miasto Przasnysz, które paliło się najpierw 7 (19) sierpnia, i następnie 11 (23) września, spłonęło do szczętu niemal. Dnia zaś 17 (29) sierpnia, pożar zniszczył całą prawie osadę Drobin. Nareszcie, ogień zagrażał kilkakrotnie miastu Płock, lecz dzięki trafnym rozporządzeniom policji i działalności rozwiniętej przez nasze młode Towarzystwo ogniowe, pożar bywał za każdym razem opanowany w samym początku.

„Lud powiada, że pożar jest straszniejszy od najgorszego złodzieja; w rzeczy samej, złodziej nie wszystko zabiera, podczas gdy pożar niszczy wszystko do szczętu.

„Smutny też widok przedstawiają po pożarze miejscowości, niedawno tak pełne życia! Domy, w których wczoraj jeszcze wrzała działalność spotęgowana i w których widać było radość i dobrobyt zdobyty pracą długoletnią,—obróciły się w okamgnieniu w perzynę i zwaliska, wśród których, jak cienie, błąkają się nieszczęśliwi pogorzelcy.

„Taki widok smutny, rozdzierający serce, przedstawiają obecnie spalone miasto Przasnysz i osada Drobin, zkąd setki rodzin zgłodniałych i pozbawionych schronienia, woła do nas o pomoc.

„Pierwszą i najniezbędniejszą pomoc pogorzelcom okazała, wedle możności, miejscowa administracja gubernjalna, zwłaszcza zaś sam naczelnik gubernji, który udał się niezwłocznie na miejsce nieszczęścia i wydał osobiście rozporządzenia co do zaspokojenia pierwszych potrzeb pogorzelców. Ludność naszej gubernji, zwłaszcza zaś miasta Płocka, nie okazała się obojętną w tej sprawie. Ofiary w pieniądzach, chlebie, zbożu, mięsie i innych produktach, posyłane są ciągle do Drobina i Przasnysza.

„Oprócz tego, w teatrze miejscowym dawane są przedstawienia dramatyczne amatorskie, z których wpływy dość znaczne przeznaczają się na rzecz pogorzelców.

„W ciągu ubiegłych siedmiu dni dano dwa takie przedstawienia, z próbami jeneralnemi, na których teatr bywał za każdym razem przepełniony publicznością.

„Pierwsze przedstawienie, dane 13 (25) września, składało się z trzech utworów granych w języku polskim: „Cicha woda brzegi rwie," przysłowie dramatyczne Chęcińskiego; „Qui pro quo" i „Narzeczona," Korzeniowskiego. Udział w tem przedstawieniu przyjmowały panie: Wojdalska, Grędyszyńska, Chromecka, M. Rogalska, O. Kalinowska, E. Kurowska, J. Kapenbausen, oraz pp. Chęciński, Świdziński, Wojdalski, Ratajski, Bayer, Witkowski, Ostrowski, Supniewski i Wolski.

„Na drugiem przedstawieniu amatorskiem, danem 18 (30) września, grano trzy utwory w języku ruskim: „Картинка съ натуры" („Obrazek z natury"), Turbina; „Что имѣемъ не хранимъ, потерявши плачемъ" („Co mamy, tego nieszczędzimy, aż utraciwszy, płaczemy"), Sołowjewa, i „Соль супружества" („Sól pożycia małżeńskiego"), Pieńkowa. W przedstawieniu tem uczestniczyły panie: A. M. Szebaszew, A. C. Szuksta, M. O. Schultz, A. W. Fadiejew, oraz pp. Fadiejew, Stellich, Sołncew, Firsow i Brodowski.

„Wszystkie te utwory, zarówno w języku ruskim, jak polskim, wykonane były bardzo udatnie, o tyle przynajmniej, że od amatorów nie więcej wymagać nie można.

„My zaś z swojej strony, nie wdając się w ścisłą krytykę, będącą zresztą nie na swojem miejscu w przedsięwzięciach dobroczynnych tego rodzaju, będziemy echem zdania powszechnego, jeżeli wynurzymy szczere, serdeczne podziękowanie wyż wymienionym paniom i panom, za ich dobry uczynek na korzyść pogorzelców."

—

* W Nowo-Radomsku dane było w dniu 11 (23) z. m. **przedstawienie amatorskie**, złożone z komedji: J. Korzeniowskiego „Narzeczone" i Al. Fredry (ojca) „Zemsta za mur graniczny," na korzyść pogorzelców m. Pułtuska. Amatorowie z talentem wywiązali się z zadania. Przychód z owego wieczoru przyniósł rsr. 204 kop. 55,—po potrąceniu wydatków pozostało rsr. 124 kop. 33, które odesłano komitetowi opieki nad pogorzelcami w Pułtusku.

—

* **Poszukiwania węgla kamiennego**, coraz wymowniej przekonywają o skarbach i bogactwach naturalnych, jakiemi kraj tutejszy tak hojnie uposażony został. W ciągu roku 1874 w okolicach Dąbrowy górniczej, odległych nie dalej nad trzy mile w promieniu, zameldowano rządowi trzydzieści siedm odkryć węgla kamiennego, w pokładach dwie stopy lub więcej mających grubości. Prawie wszystkie te odkrycia sprawdzone zostały w drodze urzędowej. Najczynniejszą pod tym względem działalność okazała administracja ks. Hohenlohe'go (18), Leopolda Kronenberga i Sp. (5), B. Przybylskiego i Sp. (3) i Wilhelma Hordliczki (3). Węgiel brunatny odkryto: w powiecie Olkuskim we wsi Poręba-Dzierzna p. Juliana Sikorskiego, i w powiecie Skierniewickim we wsi Biernik p. Juljana Kraussa. W obu jednak miejscowościach węgiel nie był jeszcze gruntownie zbadany, a zatem trudno wyrzec coś stanowczego o bogactwie odkrytych pokładów. W pow. Lipnowskim nad Wisłą pomiędzy Dobrzyniem a Włocławskiem, w granicach dóbr Bachorzewo p. Kanigowskiego, Gołyszewo p. Mańkowskiego, Strużewo p. Paprockiego i Glewo p. Pruskiego, odkryto również cały szereg pokładów węgla brunatnego. P. Choroszewski inżynier górniczy, który zajmował się temi poszukiwaniami, utrzymuje, iż obszerne pokłady węgla brunatnego w tej miejscowości mają niezaprzeczenie wielką przyszłość, o tyle świetniejszą, o ile spożycie węgla odbywać się będzie na miejscu, do czego są, jak się zdaje, wszelkie sprzyjające warunki. Znaleziono też węgiel brunatny na gruntach folwarku Lunewil p. Kotarskiego pod Włocławskiem. Na wystawie przemysłowo-rolniczej odbytej w roku zeszłym w Warszawie, pp. Kanigowski Włodzimierz i Krausse produkowali okazy tych węgli.

Według danych urzędowych, produkcja węgla kamiennego w Królestwie Polskiem w r. 1874 była następująca: Węgla kamiennego grubego 10,511,456 pudów, kostkowego 2,403,846, drobnego 10,387,481,—razem 23,302,783 pudów. Cena sprzedażna węgla, stosownie do jego gatunku, była kop. $8\frac{1}{2}$ (kopalnia „Hrabia Renard"), $7\frac{1}{2}$ — $6\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{2}$, 1 i $\frac{2}{3}$ kop. za pud. W Warszawie, o ile wiemy, w tutejszych składach pud węgla sprzedają minimum 18 kop. Cyfry te nie potrzebują żadnych argumentów, ale są nowym dowodem, w jak niemiłosierny sposób przekupnie i handlarze na każdy kroku wyzyskując konsumentów, tamują właściwy rozwój produkcji krajowej. (*Gaz. Warsz.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Niedawno wyszedł z druku trzeci zeszyt **„Alfabetycznego Przewodnika** dla zarządów gminnego, miejskiego, powiatowego i gubernialnego w gubernjach Królestwa Polskiego, ułożonego i wydanego przez **M. Felknera**, szefa kancelarji gubernatora warszawskiego," dzieła niezbędnie podręcznego, można powiedzieć, dla wszystkich, a szczególniej dla zajmujących się urzędowemi czynnościami. Na potwierdzenie tego dość przytoczyć tytuły artykułów zawartych w tym zeszycie; tak, znajdujemy w nim artykuł o zakładach i towarzystwach dobroczynnych; o odprawianiu nabożeństwa; o dozorach i okręgach bóżniczych, oraz o dochodach i rozchodach bóżniczych; o szlachtuzach, o szpitalach, lecznicach i lazaretach; o związku małżeńskim; o burmistrzach i prezydentach; o zbiegach, włóczęgach i t. d. i początek artykułu o wprowadzaniu w posiadanie.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu 27 września (9 października), do kancelarji cząstku Powązkowskiego, zgłosił się w stanie nietrzeźwym Juljan Augustyński, żołnierz nieograniczenie urlopowany 13 pułku dragonów wojskowego orderu i będąc zatrzymanym do czasu wytrzeźwienia w areszcie przy cząstku, zamierzył powiesić się na kawałku płótna, oderwanego od koszuli, czego mu jednak osoby, które to dostrzegły, uskutecznić niedozwoliły. Augustyński badany o przyczyny skłaniające go do samobójstwa, zeznał, że znajdując się w porze letniej na robocie w gminie Młocinach powiecie Warszawskim, ukąszonym został w rękę przez psa, jak wnosić należy wściekłego i od czasu tego wypadku, doświadcza stanu rozdrażnienia; wskutku czego, Augustyńskiego odesłano na kurację do Ujazdowskiego szpitala wojennego.

— W dniu onegdajszym, o godzinie $7\frac{1}{2}$ z rana, w cząstku Sobornym, w domu pod № 17 przy ulicy Podwal, w piwnicy w której znajdują się materjały apteczne właściciela składu ta-

kowych Sierzputowskiego, pękło jedno z dużych naczyń szklannych z wytrjolem, który rozlany spowodował wielki dym, lecz takowy po przybyciu na miejsce 2-ej części straży ogniowej, zaraz przytłumiono. Wszystkie materjały kupca Sierzputowskiego ubezpieczone; straty poniesione, podług jego oświadczenia, wynoszą około **rs. 590**, zaś właściciel domu, za wybicie otworów w fundamencie przy gaszeniu, podaje straty na rs. 75.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *Kronszt. Wiestnik* donosi, że **fregata parowo-kołowa „Olaf,"** która towarzyszyła do Anglji Cesarskiemu jachtowi parowemu „Dierżawa," będąc wystawiona w ciągu czterech dni na straszny wiatr, nie mogła dojść do Gravesend i zmuszona była zawinąć do Hull, z powodu zupełnego braku węgli. Wypłynąwszy z Kopenhagi 11 (23) września i po walce z wiatrem przeciwnym w ciągu czterech dni, fregata przybyła do Hull 17 (29) września, przeszło o dwie doby później od jachtu Cesarskiego „Dierżawa," który doszedł pomyślnie do Gravesend. Dowódca fregaty parowej „Olaf" telegrafował z Hull na imię głównego dowódcy portu kronsztadzkiego: „Po czterech dniach strasznego wiatru przeciwnego, w obec zupełnego braku węgli, jestem zmuszony zawinąć do Hull. Parostatek nie doznał żadnych uszkodzeń."

* Z wiadomości podanych w „Przewodniku do spraw prasowych" okazuje się, że od 31 sierpnia do 6 września, **wydano w Rosji tylko 39 dzieł.** Z upoważnienia cenzury duchownej wydano w drugiej połowie sierpnia 24 dzieła. Komitet cenzury zagranicznej rozpatrywał 177 dzieł w języku niemieckim, z tych 8 zostało zabronionych i 11 dozwolonych z modyfikacjami.

* **Dochód brutto z dróg żelaznych.** Z wydanego w tych czasach, przez Ministerstwo Dróg Komunikacji, wykazu dochodu brutto z sieci dróg żelaznych za czerwiec r. b. okazuje się, że na wszystkich 45 linjach, mających 17,006 wiorst długości, otrzymano dochodu ogółem 13,298,735 rs. 53 kop., t. j. o 195,804 rs. 37 kop. więcej niż w tymże miesiącu 1874 roku, pomimo iż długość sieci ogólnej zwiększyła się o 1,430 wiorst. Takież względne zmniejszenie się dochodu w roku bieżącym widać i co do ogólnego dochodu za całe pierwsze półrocze 1875 roku, od 1 stycznia do 1 lipca: pomimo zwiększenia się liczby wiorst eksploatowanych, dochód w tem półroczu (69,034,151 rs. 12 kop.) zmniejszył się w porównaniu z dochodem z pierwszego półrocza 1874 roku (70,129,610 rs. 77 kop.) o 1,095,459 rs. 65 kop. Dochód przeto z wiorsty, który wynosił w roku zeszłym 4,561 rs. 98 kop., zeszedł w roku bieżącym na 4,059 rs. 78 kop., t. j. zmniejszył się o 11%.

* Proboszcz w m. Porchowie, ksiądz Aleksander Krasnoumow, nadesłał komitetowi statystycznemu gubernji pskowskiej rękopism zawierający **wykaz skarbów powiatu porchowskiego,** pięć drobnych monet srebrnych i rękopism z roku 1766: „O wyprawie króla polskiego Stefana Batorego na miasto Pskow". Zdając z tego sprawę komitetowi statystycznemu, członek komitetu Wasiljew nadmienił, że takie same opowiadanie było wydane przez znanego historyka Bodiańskiego i zamieszczone w pamiętnikach Cesarskiego moskiewskiego Towarzystwa historji i starożytności w roku 1847; z porównania rękopismu niniejszego z wydaniem pomienionem, okazały się znaczne warjanty. Ze względu na doniosłość tego zabytku historycznego, jak również zważywszy, że wydane przez Bodiańskiego opowiadanie z rękopismu wcześniejszego, jest już rzadkością bibljograficzną, p. Wasiljew objawił zdanie, że wielce byłoby pożytecznem wydać rękopism pomieniony wraz z temi warjantami, jakie zawiera rękopism wydany w pamiętnikach Towarzystwa historji i starożytności, i że dla uniknienia wydatków, możnaby rozpocząć druk tego rękopismu w części nieurzędowej dziennika gubernjalnego, pod warunkiem, ażeby drukarnia udzieliła komitetowi bezpłatnie 100 egzemplarzy osobnych odbitek. Pracy około przygotowania rękopismu pomienionego do druku podjął się p. Wasiljew. Komitet zgodził się na tę propozycję i postanowił: wynurzyć księdzu Krasnoumowowi wdzięczność komitetu i upraszać go o zawiadomienie, czy nie posiada jakich wiadomości o pochodzeniu rękopismu zawierającego opis oblężenia Pskowa, oraz w jaki sposób rękopism dostał się w jego ręce.

* Obecnie ruski utalentowany akademik K. A. Trutowski (słusznie nazwany ojcem małorosyjskiego „genre") zajęty jest kończeniem efektownego pod względem kompozycji wielkiego obrazu, przedstawiającego **Tarasa Szewczenkę,** z bandurką w ręku. Poeta małorosyjski, pogrążony w myślach i siedząc nad brzegiem wspaniałego Dniepru, rozkoszuje się widokiem zachodu słońca.

* W roku przyszłym zamierzone jest, jak donosi, gazeta *Kijewl.*, udzielenie **zapomogi,** z funduszów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, założonym w ostatnich czasach ruskim bibliotekom publicznym w Kijowie, Kamieńcu-Podolskim i Żytomierzu, po 800 rub. każdej.

* Dnia 14 września miało miejsce otwarcie **instytutu historyczno-filologicznego** księcia Bezborodki w Nieżynie i zgromadzenie publiczne liceum księcia Bezborodki i gimnazjum Nieżyńskiego.

* **Poczta gołębia.**—Korespondent *Mosk. Wiad.* pisze: Na polu Chodyńskiem, pod Moskwą, odbywały się manewra w obecności Najjaśniejszego Pana. Znajdowałem się w liczbie widzów i byłem między innemi świadkiem bardzo ciekawych prób zastósowania poczty gołębiej do działań wojennych. Zbliżając się do obozu na polu Chodyńskiem, spostrzegliśmy tłumy ludu zgromadzone koło wieży gołębiej. Dowiedziałem się, że spodziewany jest Minister Wojny, który wynurzył życzenie oglądania stacji poczty gołębiej. Przyjechał on też niebawem. Ze stacji wyszedł naczelnik poczty gołębiej, p. Treskin, trzymając w rękach wielki kosz; jak skoro otworzył on wierzch tego kosza, wyleciały zeń trzy siwe gołębie; wzleciały one w okamgnieniu w górę, okrążyły dwa lub trzy razy wieżę i skierowały się szybko ku Moskwie; po chwili, znikły one nam z oczu. Dowiedzieliśmy się od p. Treskina, że gołębie te posłane zostały jako gońce do Moskwy z depeszą wyprawioną tam z rozkazu Ministra Wojny. P. Treskin spodziewał się rychłej odpowiedzi. Spojrzałem na zegarek, który wskazywał 20 minut na jedenastą. W oczekiwaniu na odpowiedź, przysłuchiwałem się rozmowom wśród tłumu: mówiono tam o szybkości lotu gołębi, podziwiano ich niesłychaną pamięć i przywiązanie do własnego gniazda, oraz opowiadano sobie o usługach oddanych przez pocztę gołębią podczas ostatniej wojny franko-pruskiej.

„Lecą!"—rozległ się krzyk wśród tłumu. Rozmowa ustała wnet i oczy wszystkich zwróciły się ku Moskwie. Leciało ztamtąd, dzielnie i zgodnie, czterech gołębi; trzymając się jeden obok drugiego, leciały one ku wieży.

„Widzicie, jak się spuszczają, chcą usiąść, i jak robią skrzykłami" —odezwał się ktoś z tłumu. „Dzielnie mkną"—dodał siedzący na chwilę dorożkarz. „Dzielnie, bardzo dzielnie!"

Biorąc od czasu do czasu pod siebie skrzydła i jakgdyby ślizgając się w powietrzu, gołębie zaczęły epuszczać się na dach wieży; lecz spostrzegłszy tłumy ludu, zatrzymały się na chwilę, obleciały kilka razy wieżę na około i nareszcie usiadły. Spojrzałem znowu na zegarek, który wskazywał 40 minut na jedenastą. Od chwili przeto posłania depeszy do chwili otrzymania odpowiedzi upłynęło tylko 20 minut.

Tymczasem gołąb, który miał na sobie depeszę, zaczął spuszczać się z dachu na dół po deszczułce przymocowanaj do wieży i wszedł ostrożnie w otwór, którego drzwiczki zatrzasnęły się wnet. Inne trzy gołębie pozostały na dachu. W kilka minut potem wyszedł z wieży p. Treskin, trzymając gołębia, który miał depeszę uwiązsną na grzbiecie. P. Treskin śpieszył się widocznie, wsiadł do dorożki i pojechał ku obozowi artylerji, gdzie odbywało się wtedy strzelanie; znajdował się tam Najjaśniejszy Pan z orszakiem, i p. Treskin śpieszył się z doręczeniem Ministrowi Wojny depeszy z odpowiedzią. Upłynęło 15 do 20 minut, i od strony pola ukazał się wracający gołąb; skierował się ku wieży i przyleciawszy, usiadł na dachu. Jednocześnie od strony Moskwy leciały ku wieży cztery gołębie — trzy siwe i jeden popielato-różowy. Obleciawszy kilka razy wieżę naokoło, usiadły one na dachu; gołąb popielato-różowy miał na sobie depeszę i poprawiał sobie piorka; z okna otwartego zaczęły wylatywać gołębie bardzo szybko jeden za drugim, i wkrótce nad stacją unosiło się całe stado gołębi; sądzę, że było ich około 60; są one powiększej części siwe, lecz znajdują się pomiędzy niemi także gołębie różowe, czarne i kilka białych. Wkrótce wrócił p. Treskin i wszedł do kantoru; poszło za nim kilka osób, prawdopodobnie jego znajomych. Powodowany ciekawością, poszedłem za niemi.

Kantor mieści się na parterze i składa się z jednego, dość wielkiego pokoju o dwóch oknach; schody szerokie, wygodne prowadzą na pierwsze piętro. Na lewo od wejścia znajduje się pokoik dla gołębi dyżurnych, wziętych z rozmaitych punktów. Zastaliśmy tam 17 gołębi. Zdziwieni byliśmy nadzwyczajną czystością, w jakiej utrzymywane są gołębie wojskowo-pocztowe. Wszystkie one wyglądają zdrowo, dzielnie, mając zaś pierze bardzo czyste i piękne, wywierają bardzo miłe wrażenie. Niektóre z nich są prześliczne, zgrabne, szczupłe, z cienkiemi a długiemi skrzydłami, co dowodzi, że mają dobry lot. Niektóre z nich mają naokoło bystrych, błyszczących oczów, naroście skórne w kształcie pierścieni, i takież naroście nad dziobem; gołębie te są nieco większe od innych,—są to gołębie rasy angielskiej. Inne, z gładkiemi głowami i spojrzeniem nadzwyczaj pięknem i rozumnem, są rasy belgijskiej.

Depesza od Ministra Wojny powierzona była gołębiowi nazwiskiem „Rusak;" jest to pierwszy goniec ruski: pełnił on po raz pierwszy tę rolę. Towarzyszące mu dwie gołąbki były rasy angielskiej. Dowiedzieliśmy się od p. Treskina, że „Rusak" wylągł się u niego w marcu r. b. po prostych, siwych gołębiach ruskich, i wytresowany został przez niegoż; jak widzieliśmy, lata on tak szybko, że naczelnik stacji powierzył mu depeszę posłaną na próbę przez Ministra Wojny. Przykład ten służy za dowód, że prosty, siwy gołąb, który nie był dotąd do niczego przydatny, może przy wytresowaniu go stać się również pożytecznym, jak i każdy inny gołąb rasy zagranicznej.

* Gazeta *Rusk. Inw.* donosi, że przy wyjściu 9 kijowskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Mikołaja Maksymiljanowicza z Czugujewa, gdzie konsystował on dwanaście lat, obywatele miasta dali dla oficerów **obiad pożegnalny,** a dla niższych wojskowych przekąskę. Przy obiedzie przedstawiciele miasta wypowiedzieli wdzięczność dla pułku za jego dobre stosunki z mieszkańcami, które ani razu nie były zakłucone przez cały czas pobytu pułku w Czugujewie.

* Z Besarabji donoszą gazecie *Odesk. Wiestn.*, że z powodu ostatnich zimn **ucierpiały** tameczne **winnice,** w skutku czego zbiór wina zmniejszy się, co najmniej o 20%.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondent gazety *Daily Telegraph* podaje następujące szczegóły o swej rozmowie z Kostą Gruiczem. „Gruicz przekonywająco dowodził, że powstanie będzie trwało całą zimę, jeżeli warunki podane przez powstańców komisji konsulów nie zostaną przyjęte przez Portę. W ogóle siły wojskowe powstania, według jego zapewnienia, są dostatecznie zaopatrzone w broń, amunicję i zapasy żywności, aby trzymać się przez czas nieograniczony w obydwóch prowincjach przeciwko całym siłom Turcji. Co się tyczy Serbji, to, jakby się zdawało, przywódca powstania nie liczył zbytecznie na ostateczne zerwanie i starcie tego księztwa lennego z Portą. Mniemał on, że sprzyjająca chwila dla takiego obrotu rzeczy została przepuszczona. O poparciu zaś udzielonem powstaniu przez Czarnogórę odzywał się z największą pochwałą. Jak się okazywało z dalszej jego mowy, główne działania powstańców skierowane są, przeciwko okręgowi Gabelbo. Skoro tylko zostaną ukończone, wszystkie oddziały powstańcze będą połączone dla atakowania Trebinji. Według Kosty Gruicza, powstańcy dla tego nie są skłonni do prowadzenia układów z komisją ustanowioną przez Serwer-paszę w Mostarze pod prezydencią chrześcjanina, że nieobecność kilku wodzów sprawiłaby wiele szkody ich sprawie. Najbardziej potrzebują powstańcy artylerji w zamian czego przywódcy zamierzają nabyć kilka lawet rakietniczych. Niedostatek powstańców opisywany jest w strasznych barwach, nie mniej jednak przywódca ich utrzymywał, że postanowili w razie potrzeby utrzymać powstanie przez trzy lata." Gruicz, jak powiada korespondent, posiada piękne manjery i ma znaczne wiadomości z języków. Jest on zięciem Lubobraticza.

* Paryzki korespondent *Timesa,* pisze pod 30 września: „Otrzymane tu doniesienia, potwierdzają wiadomość, że karliści otrzymali zwycięztwo w bitwie w tych dniach. *Univers* podaje następujące szczegóły: Alfonsistom ubyło z frontu tysiąc ludzi; raniono i zabito wielu oficerów. Karliści ścigali wojska rządowe aż do San-Sebastian i w nocy bombardowali miasto. Wiadomość tę, dodaje *Times,* potwierdza ta okoliczność, że według organu półurzędowego, wojska rządowe nie miały powodzenia. Brygadjer Mateo w Sesmie, w Nawarze, napadł niespodzianie na kolumnę składające się z 500 ludzi piechoty i 900 ludzi jazdy, przyczem ta ostatnia poniosła znaczne straty."

* W gazetach wiedeńskich ogłoszona jest korespondencja pomiędzy konsulami zagranicznomi a dowódcami powstańców hercegowińskich, w przedmiocie wykonania powierzonego pierwszym z nich poruczenia pojednawczego. Korespondencję tę stanowią dwa dokumenta następującej osnowy: Konsulowie pisali do Michała Lubobraticza, Łuki Petkowicza i Tryfka Wukałowicza pod 17 września: „Z rozkazu naszych rządów, mamy wejść w układy w przedmiocie położenia chrześcjan w Hercegowinie. W tym celu zgłaszamy się do was, jako dobrze życzący, bez wszelkiej przedwstępnej decyzji rządu tureckiego, bez żołnierzy i tureckich ajentów policyjnych. „Przesyłamy wam nasze pozdrowienie". Odpowiedź dowódców powstania zawarta jest według punktów, w następujących wyrażeniach: „1) Bez innych dowódców hercegowińskich, Michał Lubobraticz, Łuka Petkowicz i Tryfko Wukałowicz nie uznają za możliwe rozpocząć układy z konsulami zagranicznych mocarstw, ponieważ obecne powstanie jest powstaniem całej Hercegowiny. 2) Do tego aby się zebrali wszyscy dowódcy potrzeba czasu i oprócz tego, w tym celu potrzeba zawiesić na kilka dni działania wojenne. 3) Wrazie zawieszenia broni, turcy mają zachować te wszystkie pozycje, jakie będą zajmowali w dniu ogłoszenia zawieszenia broni. Dzienna żywność dla wojsk tureckich (załogi Trebinji) ma być odstawiana za pośrednictwem powstańców i pod ich nadzorem. 4) Miejsce do układów powinno być wybrane na granicy czarnogórskiej lub austrjackiej. 5) Komisja pośrednicząca powinna składać się wyłącznie z komisarzy europejskich, bez wszelkiego w niej udziału kogokolwiek bądź z przedstawicieli tureckich. 6) Zawiadomienie o czasie i miejscu zebrania powinno być zrobione przez komisarza europejskiego. Sporządzone w imieniu Michała Lubobraticza, Łuki Petkowicza i Tryfka Wukałowicza, przez ich pełnomocnika Kostę Gruicza".

* Oficer, niemiecki nazwiskiem Marzorati, służący w armji karlistowskiej, rozstrzelany został w ostatnich czasach przez żołnierzy króla Alfonsa XII zaraz po potyczce, w której ci ostatni odnieśli zwycięztwo. Prasa pruska jednozgodnie wyraża przekonanie, iż wypadek ten nie powinien spowodować żadnych reklamacij żądań zadośćuczynienia ze strony gabinetu berlińskiego. Wprawdzie stracenie kapitana Schmitta przez karlistów spowodowało uznanie przez Niemcy rządu marszałka Serrano, lecz *Vossische Zeitung* czyni uwagę, iż kapitan Schmitt rozstrzelany został chociaż nie podnosił broni przeciwko karlistom, gdy tymczasem kapitan Marzorati należał do bandytów karlistowskich."

* Minister wojny monarchji austro-węgierskiej zdołał, lepiej i spieszniej niż śmiał się spodziewać, skłonić delegacje do przyjęcia podwyżki wydatków wojennych, których konieczność usiłował wykazać głównie z powodu kosztów na sprawienie nowych dla artylerji zasobów. Komisja finansowa w delegacji węgierskiej przyjęła bez długich rozpraw kredyta, jakich otworzenia domagał się jenerał Koller. Komisja delegacji przedlitawskiej, stawiała więcej oporu, lecz i tam minister wojny odniósł również zwycięztwo. W ogóle nawet i w delegacji przedlitawskiej nie objawiła się poważna opozycja przeciwko projektom rządu, o ile one dotyczą odnowienia zapasów artylerji; wielu z członków ograniczyło się tylko na wyrażeniu powątpiewania o zaletach nowych armat i o możliwości ukończenia wciągu lat dwóch proponowanej reformy. Lecz skoro minister przyrzekł dostarczyć delegacji dowodów niezawodnych do rozproszenia wszelkich wątpliwości, komisja znaczną większością głosów przyjęła projekt rządowy.

* Lord Derby miał wielką mowę na uczcie odbytej w dniu 7 października u lorda-majora w Liverpolu. Minister spraw zagranicznych położył nacisk na ważny interes, jaki ma Anglja w utrzymaniu pokoju. Ta kwestja pokojowa zwróciła naturalnie mowę na zawikłania wydarzone na Wschodzie; otóż owe zawikłania nie wydają się pierwszemu ministrowi angielskiemu tak ważnemi, jak je sobie wyobrażano; z tem wszystkiem jednak nie posuwał on optymizmu swego do tego stopnia, iżby sądził, że w Turcji nie ma nic do zrobienia w celu polepszenia losu ludności chrześcjańskiej. Lord Derby nie sądzi, ażeby „radykalne uleczenie" było możliwem, lecz mniema, iż przez zaprowadzenie „słusznych reform," możnaby „ułagodzić teraźniejszą niechęć." Wielką to już jest rzeczą, że minister angielski przyznaje, iż w Turcji może istnieć niezadowolnienie słuszne i że koniecznem jest zaprowadzenie reform „dla złagodzenia onego." W tem co dotycze stosunków z Chinami, lord Derby dał do zrozumienia, iż Anglja uczyni wszystko co zdoła dla uniknienia wojny, głównie dla tego, ażeby nie mieć na karku „drugiego człowieka chorego," i dla tego występować będzie tylko z żądaniami słusznemi i umiarkowanemi." Nakoniec lord Derby zrobił aluzję do okólnika admiralicji, zabraniającego okrętom marynarki królewskiej, znajdującym się na wodach tych państw, w których niewolnictwo dotąd istnieje, przyjmować na swoje pokłady niewolników zbiegłych i rozkazuje zwracać onych właścicielom w razie, gdy tego żądać będą. Rozporządzenie to wywołało silne wrażenie w Anglji i rząd pośpieszył je cofnąć.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 9 października.* Delegacja przedlitawska roztrząsała dziś budżet wydatków zwyczajnych ministerstwa wojny, i po żywych rozprawach, przyjęła znaczną większością wnioski komisji co do wykreślenia 63,500 guldenów dla sztabów przy wyższych dowództwach, 63,252 guld. na konie wierzchowe dla dowódców kompanij, tudzież 30,296 guld. na koszta powołania oficerów rezerwowych, pomimo iż szef sztabu jeneralnego i minister wojny obstawali za zatwierdzeniem tych wydatków. W końcu delegacja przyjęła bez rozpraw wszystkie inne wnioski komisji, zgodne z projektem rządowym.

* *Wiedeń, 9 października.* Delegacja węgierska przyjęła bez zmian, podług wniosków komisji, wydatki zwyczajne i nadzwyczajne ministerstwa wojny, włącznie z kredytem na zaopatrzenie artylerji w nowe działa. Szef sekcji Benedek popierał żądanie rządu co do uchwalenia sumy preliminowanej na kupno koni wierzchowych dla dowódców kompanij, którą to sumę komisja proponowała wykreślić. Varady i Joka i przemawiali za wnioskiem komisji, który też został przyjęty.

* *Dubrownik (Raguza), 9 października.* Dowódcy powstańców, Lubibraticz i Peko, usiłowali zeszłej nocy atakować z nienacka fort Zarina, mieszczący w sobie znaczne składy prowiantu, zostali atoli przez turków odparci ogniem kartaczowym.

* *Rzym, 9 października.* Cesarz Wilhelm powitany zostanie na granicy państwa włoskiego przez Cialdiniego, jednego jenerała i trzech adjutantów króla, podczas gdy cała rodzina królewska zgromadzi się w Medjolanie dla spotkania cesarza. W dniu przybycia, dany będzie wielki obiad galowy na 150 osób.

* *Konstantynopol, 9 października.* Bank cesarski zaprotestował formalnie przeciw środkowi przedsięwziętemu w przedmiocie kuponów i oczekuje na instrukcję od komitetu, mającego swe siedlisko w Paryżu.

* *Zagrzeb, 9 października.* Sejm chorwacki zwołany zostanie znowu na 19 b. m., dla odbywania w dalszym ciągu posiedzeń.

* **Bulletin Français,** z powodu wyprawy kapitana Webb, pisze: W historji naszej starej Europy nie spotykamy nazwiska pływaka, któryby mógł być stawiony na równi z kapitanem Webb. Chociaż grecy i rzymianie nadawali sztuce pływania takie przesadzone znaczenie, iż wzmiankując o człowieku niewykształconym i nieużytecznym, wyrażali się: „nie umie czytać ani pływać," lecz z tem wszystkiem, nie zostawili potomności ani jednego nazwiska, któreby się wsławiło w tej sztuce. Poetyczna historja Leandra, przepływającego Hellespont aby widzieć się z Hero, ma raczej cechę podania, baśni, aniżeli faktu historycznego. Lord Bayron, z swej strony, przepłynął w 1810 r. cieśninę Dardanelską, celem okazania, że ta bajka mogła być rzeczywistą. Między innemi, wielki poeta daleko więcej pysznił się tym czynem, aniżeli swym poematem „Child-Harold," który wtedy tylko co ukończył. Podczas wojny, często pływacy byli posyłani z wieściami do oblężonych miast nadmorskich. I tak, w starożytności Lucullus posłał pływaka do jednego z miast oblężonych przez Mitrydatesa. W 1626 roku przy oblężeniu przez anglików wyspy Ré, gubernator tej wy-

spy Thouarat, wysłał do księcia Angouléme trzech pływaków z wiadomością o krytycznem położeniu w jakiem się znajdował. Jeden z tych ostatnich został schwytany przez nieprzyjaciela, drugi utonął, a trzeci przyniósł odpowiedź księcia. Szczególniej zręczni w w pływaniu są poszukiwacze pereł w zatoce Perskiej i na wyspie Ceylon. Podczas połowu znajdują się oni w wodzie po całych dniach, nurkując kolejno jeden po drugim. Mieszkanki wyspy Jawy także są znane z wybornego pływania. Uczą się one pływać od lat najmłodszych.

—

* **Obowiązkowe uczęszczanie do szkół.** Z Berlina piszą pod datą 28 sierpnia do *Gazety Kolońskiej*, że ogłoszono tam następne rozporządzenie o obowiązkowem uczęszczaniu do szkół we wsiach: „Wszystkie dzieci, bez różnicy wyznania, które nie otrzymują należytego wykształcenia w domu, obowiązane są, za wyłączeniem ważnych przeszkód, podług uznania okręgowego inspektora szkolnego, uczęszczać do szkół publicznych od piątego roku życia, jeśli szkoła znajduje się w samej wsi; od dziesiątego roku życia, jeśli odległą jest ode wsi więcej aniżeli na ćwierć mili, a od siódmego roku, jeśli dzieci mieszkają w domach, stojących osobno i jednakowo oddalonych od wszystkich szkół. Uczęszczanie do szkoły publicznej jest obowiązkowe do skończenia lat czternastu, a nawet i dłużej, jeśli inspektor szkolny uzna, że to lub owe dziecko nie osiągnęło jeszcze wymaganego stopnia wykształcenia. Przyjęcie i wypuszczanie uczniów ze szkoły, odbywa się raz na rok. Przejście z jednej szkoły do drugiej, z wyjątkiem zmiany miejsca zamieszkania, dopuszczone jest w ciągu roku szkolnego tylko za pozwoleniem inspektora szkolnego."

—

* **Hodowla jedwabników w Chinach.** *W Turkiestańskich Wiedomostiach* znajdujemy dwa nader ciekawe artykuły dotyczące hodowli jedwabników w Chinach. W kraju tym, gdzie skutkiem obszernej produkcji jedwabiu, często brakuje tak drzewa morwowego, jak i innej żywności dla gąsienic, dokładają wszelkich starań, aby kwitnące tam oddawna jedwabnictwo nie zmniejszyło się choć cokolwiek. Dla tego chińczycy wynajdują wszelkie możebne surrogaty, a w ich liczbie przygotowują proszek z liści morwy. Proszek ten przysposobiony jest bardzo prosto: jesienią, nim liście morwy pożółkną, trą je tak, aby się utworzyła massa ciastowata, którą następnie suszą i przechowują w szczelnie zamkniętych słojach, w suchem miejscu, strzegąc, aby massa nie zawilgotniała. Za nastaniem zaś pory jesiennej, massę morwową trą na miałki proszek i przesiewają. Proszek ten dają robakom czysty, bez przymieszki, lub z przymieszką mąki grochowej lub innej. Od pokarmu takiego jedwab' bynajmniej nie traci na dobroci.

Wiadomo, iż w liczbie gąsienic, hodowanych na kokony, zawsze znajduje się wiele tak nazwanych bezpłodnych gąsienic, t. j. takich, które nie są zdatne na kokony. Źli gospodarze zwykle odrzacają te gąsienice, jako na nic nie przydatne, gdy tymczasem możnaby z nich wyciągać dość znaczną korzyść, a mianowicie: z materji jedwabistej, znajdującej się we wnętrzu gąsienicy bezpłodnej, można wyrabiać nadzwyczaj cienkie nici, a z nich — wędki, dla łowienia ryb. Takie wędki jedwabne, skutkiem tego, iż je wyrabiają w Rosji w nader szczupłej ilości, przywożone są zwykle z zagranicy, a ceny ich są bardzo wysokie. Te nici jedwabne, przy swej cienkości niezwykłej są tak mocne, że wytrzymują ciężar porządnej ryby.

Dla wydobycia zaś jedwabiu z wnętrzności gąsienic bezpłodnych, postępują w sposób następny: gąsienice rzucają najprzód na kilka godzin w ocet, gdzie naturalnie umierają, a jednocześnie miękną i napawają się kwasem. Potem wyjmują gąsienice i ostrożnie je rozdzierają. Wtedy w rozdartej gąsienicy okazuje się cienka nitka jedwabna, która się rozwija na wrzeciona. Z tej nici, bez żadnych szczególnych fabrykacij wyrabiane są wędki.

—

* **Ostrzeżenie dla fotografów.**—Pewien fotograf zagraniczny, chcąc usunąć z palców czarne plamy od soli srebra, pocierał je zwilżonym kawałkiem cyanku potasu. Bardzo mała ilość tej trującej soli dostała się pod paznogieć, gdzie była mała ranka. Wkrótce uczuł silny ból, następnie zawrót głowy. Dla usunięcia ich, użył na nieszczęście octu, przyspieszając tym sposobem rozłożenie soli i wydzielenie znacznej ilości kwasu pruskiego. Zawrót wzmógł się do najwyższego stopnia, dreszcze febryczne go przejęły, twarz zbladła, oczy zmętniały, siły go opuściły i język usług odmówił. Jeden z jego towarzyszów, który przypadkiem przybył go odwiedzić, wezwał lekarza, któremu się udało wydobyć z nieszczęśliwego wskazówkę o przyczynie ataku; nie mógł go jednak uratować, gdyż symptomata pogorszyły się znowu i następnej nocy, zatruty, umarł. Przykład ten okazuje, jak nadzwyczajnej trzeba ostrożności przy robotach z cyankiem potasu.

—

* **Pierwszy okręt wojenny zbudowany w Japonji.** Niedawno, wobec Mikado, ministrów i oficerów marynarki floty cesarskiej, spuszczony został pierwszy okręt wojenny „Lei-Ki," zbudowany w Japonji, w Ikosuki. „Lei-Ki jest okrętem o 4 tysiącach tonn. Uzbrojony on jest działami wielkiego kalibru, zamówionemi w Anglji. Długość jego wynosi 208 stóp, szerokość 32 stóp 9 cali; głębokości 21 stóp 6 cali, wysokość nad wodą 11 stóp 6 cali. Roboty rozpoczęte były w 1873 roku. Piękny ten statek, zbudowany z miejscowego drzewa Kiai, wprawiany jest w ruch machiną o sile 80 koni. Spodziewają się, że bieg jego dosięgnie znacznej szybkości.

—

* **Ciekawa igraszka przyrody.** Gazety francuzkie donoszą, że w Rouen, w jednym z ogrodów przy ulicy *Verte*, jabłonka, z której obtrącono wszystek owoc, zakwitła na nowo w dni kilka i w obecnej chwili znajduje się w pełnym rozkwicie.

—

* **Towarzystwo muzyczne.** W tych dniach we Lwowie odbyło się pierwsze ogólne zgromadzenie nowozawiązanego Towarzystwa dla muzyki instrumentalnej „Harmonia." Prezesem Tow. wybrany został p. Bałutowski, zastępcą p. Richtmann. Do zarządu, oprócz wyżej wymienionych, weszło 12 osób. Będą więc teraz we Lwowie dwa Towarzystwa muzyczne. Dawniejsze pod dyrekcją p. Mikulego, znakomitego muzyka, liczy już wiele lat istnienia; ma piękną tradycję, a koncerta jego mają wielką wartość.

—

* Korrespondencja z Cetynji, zamieszczona w prazkiej gazecie *Politik*, podaje następne **wiadomości dotyczące armji czarnogórskiej.** Od czasu ostatniej wojny z turkami, rząd księcia Mikołaja skierował wszystkie starania na rozwinięcie sił wojennych. Przed kilku laty większa część czarnogórców nie miała innej broni, oprócz długich skałkówek, kinżałów i pistoletów. Obecnie uzbrojeni są nie gorzej od innych armji europejskich. Książę specjalnie badał broń wszelkiego rodzaju. W 1869 r. osobiście dla siebie kupił karabiny Krüka w Wiedniu i następnie rekomendował je rządowi ruskiemu. Mimo szczupłych funduszów kraju, dotychczas kupiono 8,000 karabinów tego systematu, dla których w arsenale zachowanych jest 2 miljony ładunków. Ponieważ rząd ma oprócz tego jeszcze przeszło 6,000 rewolwerów wojskowych systematu Gassera z niezbędnemi ładunkami, przeto stare pistolety prawdopodobnie nie będą potrzebne na wojnie. Przytem czarnogórcy wybornie umieją władać rewolwerem. Artylerja składa się z czterech baterji, po 4-gorne działa w każdej.

Czarnogóra nie produkuje prochu, niemniej wszakże rząd posiada wielki zapas takowego.

Podczas wojny książę sam dowodzi armją, składającą się z 30 bataljonow po 8 lub 12 kompan,j. Każdy bataljon ma dwóch dowódców; w każdej kompanji znajduje się 100 ludzi, 1 oficer, 1 podoficer, 10 desemczarów (dziesiętników) i 1 sztandar; chorąży ma rangę oficera. W Czarnogórzu jest także i gwardja, składająca się z 5 bataljonów wyborowych żołnierzy. Trzy lub cztery bataljony składają dywizję, pod dowództwem wojewody; 2 lub 3 dywizje stanowią korpus armji. Ogółem Czarnogóra posiada armję liczącą około 25,000 ludzi. Jeszcze nic nie wiadomo, dodaje *Politik*, kto będzie mianowany dowódcą armji w razie wojny. Od dowodzącego przedewszystkiem wymaganą jest znajomość teatru wojny. I tak naprzykład, jeden wojewoda zna dobrze Hercegowinę; drugi Albanję i t. d. W ogóle wojewodowie nabyli po większej części ogromnego doświadczenia podczas wojen poprzednich i znają nawet topografję Turcji. Na wypadek wojny rozdzielą armję prawdopodobnie na trzy korpusy: dwa z nich zaczną działania zaczepne w stronie Niksiczu i Kołaczinu, gdy tymczasem trzeci stanowić będzie siłę odporną od strony Spuczu i Podgoricy, ponieważ w tem miejscu kraj jest bardziej dostępny, i do tej miejscowości turcy kierują obecnie swe główne siły. Co się tyczy tureckich blokhauzów, to tych nie ma się co obawiać; nie stanowią one wielkiej trudności dla czarnogórców; 48 z nich znajduje się w posiadaniu powstańców, a wszystkiego jest ich nie więcej jak sto.

—

* Około 20 września r. b. spadły **w Tatrach śniegi** w niezwykłej o tym czasie obfitości. **Niedźwiedzie,** którym śnieg zasypał borówki, rzuciły się na owsy i wyrządziły ogromne spustoszenia. Z lamentem dali znać górale do Zakopanego, o szkodach, donosząc, że otropili niedźwiedzicę z dwoma rocznemi młodemi. Nadleśniczy z Zakopanego p. Finger, zebrał na prędce kilkunastu myśliwych i wyruszył w góry, werbując po drodze chętnych górali na naganke. Po obsadzeniu stanowisk, niektórzy poszli za tropem, a kilku strzałami na postrach i hałasem naganiaczy, wyparowali niedźwiedzicę na myśliwych. P. Brzezina, leśniczy z Poronina, strzelił o dziesięć kroków do niedźwiedzicy, która padła raniona śmiertelnie, lecz zrywa się, a dostawszy drugi strzał, z straszliwym rykiem odpędza łapami młode od siebie, wraca napowrót do kniei w najgęstsze krzaki i tu stacza kilkogodzinną walkę. Przestrzeń dwóch do trzech morgów zarośli otaczali naokoło myśliwi i naganiacze. Gdyby usłuchali byli rozporządzeń nadleśniczego, obeszłoby się bez wypadku, ale kilku niecierpliwych górali poszło w krzaki, patrząc przed siebie, aż tu raptem z rykiem wypada niedźwiedzica i najbliższego górala, który strętwiał z przestrachu zamiast uciekać, łapie paszczą za nogę, wbijając mu pazury w ciało. Góral krzyczy w niebogłosy, a pewien niemiec, stojąc o parę kroków od zwierza, zamiast mu przyłożyć lufę do łba i na miejscu położyć trupem, z przerażenia udaje buldoga i szczeka. Może to szczekanie, a raczej kilku nadbiegających górali z ciupagami odpłoszyło niedźwiedzicę, która rzuca się w bok i natrafia na leśniczego, sążnistego chłopa. Dotrzymał on na razie kroku, pali jej do łba, ale chybia i dopiero będąc bezbronnym traci ducha, rzuca niedźwiedzicy idącej do niego na tylnych łapach strzelbę w łapy, zabawia ją, a sam zmyka. Lecz obejrzawszy się widzi, że niedźwiedzica tuż za nim, więc ciska jej w oczy kapelusz, znowu zabawia ją, a sam pędzi co może wyskoczyć, krzycząc na całe gardło i dobiega szczęśliwie do grona myśliwych. Tu dopiero zaczął się prawdziwy zamęt. Strzelcy i naganiacze pomieszani razem po krzakach, nikt nie wie, gdzie kto stoi, nikt nie wie, z której strony niedźwiedzica może wypaść z krzaku. Ruszona kilkanaście razy, skoro ujrzy człowieka, rzuca się nań z rykiem. Strzały gęsto padają, ale w przerażeniu i w gęstych krzakach, po największej części są bezskuteczne. Rozlegają się straszliwe ryki rozwścieczonego zwierza, wrzaski ludzi i nawoływania p. Fingera do porządku. Jeden wdrapuje się jak wiewiórka na drzewo, inny niedoświadczony wystrzeliwszy obie lufki, chwyta za rewolwer kieszonkowy i tym chce się bronić. Strzały z góry, z dołu i z boków, kule świszczą koło uszu, i wielkie szczęście, że nikt nie padł ofiarą tego zamieszania. Sprawdziło się przysłowie, że „chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi." Nareszcie po czternastu trafnych strzałach, dostawszy w sam łeb, padła odważna niedźwiedzica.

—

* **Grzyby.**—Dr. Ferdynand Hoefer, w dykcjonarzu roślin, wydanym w 1860 roku w Paryżu pod tytułem: „Dictionnaire de botanique pratique," pisząc o grzybach jadowitych, mówi co następuje:

„Jad zawarty w złych grzybach ma tę własność, iż się bardzo szybko rozpuszcza i ulatnia. Dla tego grzyby najjadowitsze nawet, bezpiecznie pożywać można, jeżeli się je długo w wodzie gotuje, potem wysusza, powtórnie gotuje i octem zleje."

Grzyby, zdaniem p. Rodin, są tak pożywne, iż trzymają pod tym względem miejsce pośrednie między chlebem żytnim a grochem; ale je trzeba zbierać póki są młode. Stare grzyby, a osobliwie zleżałe, lub cokolwiek nadpsute, nabierają jadowitych własności, choćby najlepsze były i choćby powykrawać te miejsca. Na grzybobranie nie należy się wybierać wcześnie rano, w czasie rosy, lub w deszcz, lecz w dzień ciepły i suchy, aby grzyby nie były wilgocią nasiąkłe. W niektórych okolicach Syberji grzyby stanowią wyłączny prawie pokarm całoroczny ludzi uboższych. Ludność Paryża konsumuje 40 miljonów kilog. grzybów rocznie.

Wyszło w Paryżu wspaniałe dzieło o grzybach, ozdobione drzeworytami i chromolitografjami, przez lekarza d-ra Cordier, pod tytułem: „Les Champignons de France. Rotschild, editeur, 13 rue Sainte Therèse. Paris."

—

* **Nałogowe spożywanie arszeniku** Wiadomo, że pomiędzy ludem styryjskim, a nawet w dolnej Austrji, rozpowszechnione jest używanie arszeniku jako rzekomego środka utrzymania zdrowia i świeżości cielesnej do najpóźniejszego wieku. Na odbywającym się właśnie w Gradcu zjeździe przyrodników niemieckich, dr. Knapp przedstawił zgromadzeniu dwóch amatorów owej strasznej trucizny, z których jeden w oczach całego zgromadzenia połknął 0,30 gramów, a drugi 0,40 gramów arszeniku. Myśliwi alpejscy jedzą tę truciznę z chlebem, w przekonaniu, że doda im ona pewności siebie i męztwa, zapobiegnie dychawicy i usunie niestrawność. Wielu już w 17 roku życia zaczyna przyzwyczajać się powoli do arszeniku. Jakoż podług badań dra Knappa, wszyscy nieledwie ze stałych spożywaczy arszeniku dobrze wyglądają, są silni i żyją długo. Jeden z takich, garbarz w Ligist, w r. 1865, w stanie nietrzeźwym połknął kawał arszeniku wielkości bobu i rozchorował się wprawdzie, lecz później wyzdrowiał zupełnie. Pewien góral jeszcze w 81 roku życia spożywał arszenik i posiadał siły młodzieńcze. Najpospoliciej używany bywa przez lud tak zwany biały arszenik ($As\ O_3$), oraz żółty arszenik ($As\ S_3$); z razu oczywiście w dozach bardzo małych co dni 14, 8, a nawet parę razy na tydzień. Dr. Knapp znał myśliwego w Zeiringu, który doprowadził dozę do 14 gramów, zaś niejaki Schober w Ligist zażył w jego oczach 17 kwietnia 1865 roku $7\frac{1}{2}$ gramów trucizny i zdrów był zupełnie.

—

* **Jadowite osy,** które w bieżącym roku pojawiły się w niektórych okolicach Niemiec, a których ukąszenie sprowadzało ciężką chorobę, a nawet w niektórych wypadkach śmierć, badał bliżej pewien lekarz w Lubece, i znalazł w ich żądle mnóstwo mikroskopijnych żyjących robaczków, które wyłaziły po lekkiem naciśnięciu owadu. Robaczki te wielkości i kształtu trychin, najprawdopodobniej stanowią jad owych os, zatruwając organizm ludzki tak jak trychiny.

** Jutro, z powodu święta, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 30 września (12 października).

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że na odbytem w dniu 20 Września (2 Października) r. b. publicznem dziewiątem losowaniu akcij Towarzystwa, wylosowano następujące N-ra akcij.

Akcij dziesiętnych po Rs. 1,000: N-ra 1,031—40 i 6981—90. Akcij pojedynczych po Rs. 100: N-ra 11,461, 11,617, 12,283 i 12,398. Spłata wylosowanych akcij i wydawanie świadectw tymczasowych na akcje pożytkowe nastąpi jednocześnie z wypłatą 19-go kuponu, a to poczynając od 2 Stycznia 1876 r.

Zawiadamia przytem Rada Zarządzająca, że z poprzednio wylosowanych akcij, dotychczas nie zostały przedstawione do wypłaty: akcja na rs. 1,000 oznaczona N-m 2,981—90 i akcja na rs. 100 za N-m 10,725 wyciągnięte w 8-m loso-waniu. 6335

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 29 Września (11 Października) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	750.9	+ 1.3	100	wschodni.
1	748.7	+ 9.2	62	poł.-wschodni.
9	746.5	+ 6.9	76	poł.-wschodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 3 aktach, **Pocztyljon z Lonjumeau.**— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. —*Jutro*, we środę, dramat **Wit Stwosz.** — *Wczoraj*, było osób 251.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we wtorek, komedja w 4 aktach, **Nietoperze.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 393.

Od dnia 1 (13) listopada 1875 r. do dnia 1 (13) kwietnia 1876 r., **Artyści opery włoskiej** pod przewodnictwem p. Cezara Trombini dyrektora opery Teatrów Warszawskich, dawać będą przedstawienia w Wielkim Teatrze.—Skład trupy będzie następujący: Prime donne: panie: *Karolina de Cepeda* i *Wirginja Damerini;* Primi tenori: pp. *Franciszk Cazaux* i *Robert Ramini;* Primi baritoni: pp. *August Sovestre* i *Ludwik Magnani*; Primi bassi: pp. *Henryk Gasperini* i *Jan Baptysta del Fabro;* Sufler p. *M. Giaccomini.* — Repertuar zamierzony: **Aida, Il Trovatore, Rigoletto, Ballo in Maschera, La Traviata,**—Verdiego; **Guarany,**—Gomeza; **Gli Ugonotti, L'Africana, Roberto il diavolo,**—Meyerbeera; **Ebrea,**—Halevego; **Carlo il temerario, Il Barbiere di Seviglia, Othello,**—Rossiniego; **Fausto, Romeo e Julietta,** — Gounoda; **Norma, La Sonnambula, I Puritani,**—Belliniego; **Lucrezia Borgia, Lucia di Lammermoor,**—Donizetti'ego. — Na przedstawienia rzeczone ogłaszają się dwa Abonamenta, na 10 przedstawień każdy. Przedstawienia pierwszego abonamentu oznaczone będą literą *A*, drugiego—literą *B*. Abonament przyjmuje się w Kasie Dyrekcji, od godziny 10 z rana do 1 po południu codzienie, z wyłączeniem dni niedzielnych i świątecznych. Przy zapisywaniu się na abonament, opłaca się cała należność za 10 przedstawień odrazu. Osoby, które miały miejsca abonowane na przedstawienia opery włoskiej w zeszłym sezonie, mogą otrzymać też same miejsca na sezon nadchodzący, jeżeli z żądaniem w tej mierze zgłoszą się do Kasy Dyrekcji czyli po dzień 4 (16) października r. b włącznie.—Cena abonamentu wynosi: loża 1-go piętra Nra 2-e i 11-te, z obu stron z gabinetem, tudzież loża parterowa Nr. 2 z prawej i N. 3 z lewej z gabinetami rs. 100 i na zakł. dobr. rs. 2; loża 1-go piętra pozostałych N-rów rs. 80 i na zakł. dobr. rs. 2; loża parterowa rs. 80 i na zakł. dobr. rs. 2; loża 2-go piętra rsr. 50 i na zakł. dobr. rsr. 2; loża galerjowa rs. 30 i na zakł. dobr. rs. 2; amfiteatr 1-go piętra w dwóch 1-ych rzędach rsr. 15 i na zakł. dobr. kop. 50, 3-m i 4-ym rzędzie rs. 12 k. 50 i na zakł. dobr. kop. 50, w następnych rzędach rs. 10 i na zakł. dobr. kop. 50; amfiteatr 2-go piętra rs. 9 i na zakł. dobr. kop. 50; krzesło: w 1-ym rzędzie rs. 30 i na zakł. dobr. kop. 50, w 2-m, 3 i 4-ym rzędzie rs. 22 k. 50 i na zakł. dobr. kop, 50, w 5-m, 6, 7 i 8 rzędzie rs. 15 i na zakł. dobr. kop. 50. w następnych i bocznych rzędach rs. 12 i na zakł. dobr. kop. 50; galerja, miejsce numerowane rsr. 6 i na zakł. dobr. kop. 50.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

—

* W dniu 29 (11) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 25, wyzdrowiało 35, umarło 9, pozostało 1463 (mężczyzn 677, kobiet 786), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 110, kobiet 108.

Wyjechał:—Jenerał-major baron *von Raden*, do Częstochowy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 30 Września (12 Października) 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	k.	Płacono Rs.	k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	110	10	109	80
„ . . . . 2 d. „ „	110	$2\frac{1}{2}$	109	$72\frac{1}{2}$
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . . 2 m. „ „	109	95	109	65
„ . . . . 2 d. „ „		—		
Londyn . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	$38\frac{3}{4}$	7	$36\frac{1}{4}$
„ . . . . kr. ter. . . .	7	40		
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . . . 300 Fran.	88	50	88	20
„ . . . . 10 d. „ „	88	$72\frac{1}{2}$	88	$42\frac{1}{2}$
Wiedeń . . . . 2 m. 150 Z. W.	98	$32\frac{1}{2}$		—
„ . . . . 8 d. „ „	99	$32\frac{1}{2}$	98	$77\frac{1}{2}$
Petersburg . . . . . . 3 m. 100 Rsr.	99		98	75
„ . . . . à Vista „ „	100	10	100	
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			159	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	89	—	—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—		—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	118	25	117	25
„ „ małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—		—	
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	101	50	100	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	236	50	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	254	—	252	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	246	—	242	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—		—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100 .	—		—	
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—		—	—
„ „ „ Józefów rs. 250	322	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—
„ „ małe sztuki	—		—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—		—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—		—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	96	5	95	75
„ „ „ małe sztu.	96	5	95	75
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	—	—	—	—
„ „ „ małe sztu.[1].	—	—	—	—
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz.[2]	93	70	93	40
„ „ „ małe sztu.	93	60	93	30
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3] . .	90	15	89	85
„ „ „ II Serja . .	89	65	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4] . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100[5]	82	20	81	90
„ „ „ małe sztuki . .	82	10	81	80
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100.	100	—	99	—
„ „ „ 1861 „ .	100	—	99	—
„ „ „ 1869 „ .	99	75	98	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	233	—	235	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .	228	—	225	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	—	—	105	—

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $22\frac{2}{9}$.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $52\frac{7}{9}$
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. k. 15[illegible]
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 25.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 $45\frac{5}{9}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 5491. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 20 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Timner 5-letniego przywileju na udoskonalenia w wyrobie broni odtylcowej.

N. D. 5509. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od Radcy Stanu W. Norowa o wydaniemu 3-letniego przywileju na udoskonalonej konstrukcji prassę do wyrobu cegły.

N. D. 5492. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Allan i Broun 10-letniego przywileju na udoskonalenie w wyrobie telegrafów elektrycznych.

N. D. 5490. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. IX), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Maja r. b. otrzymał prośbę od technologa 1-o rzędu Wiedryńskiego o wydanie 5-letniego przywileju na imię jego oraz Tubińskiego, Kardosysojewa, A. i P. Bażanowych na smarowidło do wagonów i ekwipaży.

N. D. 5493. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 15 art. Ust. Przem.. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie na imię technologa-chemika A. Frenkla 5-letniego przywileju na udoskonalenie sposobu dyffuzyjnego dla otrzymania soku z buraków.

N. D. 5489. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 29 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Schmidt i Simpsohn 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobach wydobywania i przeróbki żelaza, stali i innych metali, i na używane do tego aparaty i kompozycje.

N. D. 5139. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Lutego r. b., otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi F. Meidel 3-letniego przywileju na sposób wyrobu ogniotrwałej powłoki dla zabezpieczenia kosztowności od pożaru.

N. D. 5533. Departament Handlu i Rękodzieł.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Rikli 10-letniego przywileju na nowy system wagonów dla dróg żelaznych nazwanych „system Rikli.”

N. D. 5497. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Hornebi 10-letniego przywileju na udoskonalenie w urządzaniu opału w parowych kotłach.

N. D. 5515. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 21 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Imlej 10-letniego przywileju na udoskonalony kontrolny aparat dla kontrolowania konduktorów publicznych pojazdów.

N. D. 5146. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 15 Lutego r. b. otrzymał prośbę od Inżeniera Otieu o wydanie cudzoziemcowi L. Szeło 10-letniego przywileju na wszelkiego gatunku nacinane gwoździe metalowe.

N. D. 5140. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 Lutego r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi W. Knaust 3-letniego przywileju na nowej budowy zamykającą się klapę.

N. D. 4847. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 Listopada 1874 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi W. Forgueno 5-letniego przywileju na udoskonalonej budowy kran z kamerami.

N. D. 5516. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 21 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Oueldon 5-letniego przywileju na udoskonalonej budowy instrument do wymierzenia odległości nieprzystępnych punktów.

N. D. 5517. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 21 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Merriueser i Djeckmen 5-letniego przywileju na udoskonalenia budowy lokomotyw i wagonów jako też na sposób ściślejszego przystawania kół parowozu do powierzchni drogi przy przesuwaniu wagonów.

N. D. 5502. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 2 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od szlachcica Puszkarewa o wydanie mu 3-letniego przywileju na składany przyrząd do ściskania ryb.

N. D. 5503. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 1 Kwiesnia r. b. otrzymał prośbę od dymisjonowanego porucznika Bieniewskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób wydobywania gazu i nafty i ostatecznego przetworzenia pary na gaz.

N. D. 5504. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadomości publicznej, że w d. 3 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Clarcke i Stadfield 10-letniego przywieju na udoskonalenie pływających przystani i pontenów.

N. D. 5507. *Departament Handlu Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Kwietnia r. b, otrzymał prośbę od majstra Strokowskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na filtr do oczyszczenia spirytusu.

N. D. 5512. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi A. Karras 10-letniego przywileju na sposób i aparat do suszenia głów cukru.

N. D. 5513. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Santa-Yago-Kamacho 10-letniego przywileju na udoskonalenie elektoromagnesu.

N. D. 5621. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Bülman 3-letniego przywileju na udoskonalenie żarn.

N. D. 5538. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. 1), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 30 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Chłubek 10-letniego przywileju na nowego systematu poruszające maszyny.

N. D. 5539. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej ze 30 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Zeiden i Neumann 3-letniego przywileju na udoskonalenia maszyn do szycia.

N. D. 6403. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego, obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych.

1. Dobra Czerniejew z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 6,400.

2. Dobra Burzec z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 23,600.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, rozstrzygane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 24 Września (6 Paźdz.) 1875 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz Tchórzewski.

N. D. 6405. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyc mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych jako to:

446. Dobra Ostrowite kapitulne w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.

447. Dobra Borzykowa B. w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,800.

448. Dobra Przecznie w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 17,300.

449. Dobra Wielkawieś w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,100,

450. Dobra Bujny w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,850.

451. Dobra Smotryszew w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,300.

452. Dobra Kobyłki w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,500.

453. Dobra Brudzew w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 61,350.

454. Dobra Konopiska w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,650.

455. Dobra Chotów w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.

456. Dobra Radwaniec w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,300.

457. Dobra Teklin w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,300.

458. Dobra Platon w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,150.

459. Dobra Kietlin w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,800.

460. Dobra Wola Bykowska w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,500.

461. Dobra Łyskornia w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 35,500.

462. Dobra Młyniska w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,500.

463. Dobra Miedzna w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

w Kaliszu d. 19 Wrześ. (1 Paźdz.) 1875 r.
za Prezesa, Wierzchlejski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6406. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

758. Dobra Marzenin, w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,600.

759. Dobra Gąski, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,700.

760. Dobra Golanki, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą, przez Stowarzyszonych, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

w Kaliszu d. 19 Września (1 Paźdz.) 1875 r.
za Prezesa, Wierzchlejski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. *6404. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie.

Dobra Teklin i Platon, w powiecie Wieluńskim, w sumie rs. 8,850.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej pomienionych.

1. Dobra Teklin, w powiecie Wieluńskim, w sumie rs. 5,900.

2. Dobra Platon, w powiecie Wieluńskim, w sumie rs. 2,950.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-u, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, od daty niniejszego ogłoszenia.

w Kaliszu d. 19 Września (1 Paźdz.) 1875 r.
za Prezesa, Wierzchlejski.
Pisarz, Bierzyński.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *6324. Trybunał Cywilny w Płocku. Wydział Hypoteczny.*

Podaje do wiadomości że części ziemskie na wsi Druchowo w okręgu Mławskim gubernji Płockiej położone z czasów po-Pruskich do własności części lit. B. Marjanny z Malanowskich Zglenickiej, część lit. C. Marjanny z Malanowskich Siemiątkowskiej, część lit. D. Małgorzaty z Malanowskich Złowodzkiej należące, a obecnie w posiadaniu Franciszka i Marji małżonków Wierzbickich zostające, co do stanu hypotecznego regulowane będą w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie dnia 19 (31) Grudnia 1875 r.

Wzywa przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionych części mieć mogących, aby się w terminie powyższym stawili się i prawa swe udowodnili pod prekluzją prawem przepisaną.

Płock d. 15 (27) Września 1875 r.
Sędzia Prezydujący, Rogalski.

N. D. 6336. *Trybunał Cywilny w Lublinie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d 24 Grudnia (5 Stycznia) 1875/6 r. w tutejszej Kancelarji Hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim odbędzie się pierwiatkowa regulacja hypoteki dwóch placów w mieście Lublinie pod Nr. 645 i 646 położonych, własność Skarbu stanowiących, pierw w wieczystej dzierżawie Icka Halpern a obecnie Dawida Zauerman, Szmula Lejb Wejsbrodt, Nusyma Eli i Frejdy Serli małżonków Szlernfinkiel zostających.

Wzywa więc wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do placów tych mieli, iżby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocnika zgłosili iwnioski swe dowodami wsparte podali a to pod skutkami, prawem hypotecznem zastrzeżonym.

Lublin d. 15 (27) Września 1875 r.
Sędzia Prezydujący, Skłodowski.

N. D. 6331. Trybunał Cywilny w Kielcach Wydział Hypoteczny.

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do przepisów Ustawy hipotecznej z roku 1818 i art. 23 prawa o przywilejach i hipotekach z r. 1825, termin do nowej regulacij hipoteki domu w Kielcach na Bodzentyńskim Przedmieściu położonego i trzech kawałków gruntu w miejscowości zwanej Bocianek sytuowanych, naznaczony został na dzień 5 (17) Lutego 1876 r. na godzinę 10 z rana przed Konstantym Holewińskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Mający do tej nieruchomości jakie bądź prawa, obowiązani są stawić się w terminie wyżej oznaczonym w Kancelarji Rejenta Holewińskiego i przedstawić temuż swoje dokumenta, pod skutkami prekluzji określonej art. 154 i 160 Ustawy hipotecznej z roku 1818.

Kielce d. 15 (27) Września 1875 r.
Prezes, Smoleniec.
Sekretarz, Jastrzębski.

N. D. 6325. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Zawiadamia niniejszem, iż na żądanie Włodzimierza hrabi Miączyńskiego, oraz z mocy upoważnienia przez Trybunał Cywilny w Kaliszu pod dniem 11 (23) Sierpnia 1875 r. za Nr. 4102 udzielonego, wywołanemi zostają do pierwiastkowej regulacji grunta poduchowne w dobrach Trąpczyn powiecie Słupeckim gubernji Kaliskiej położone przestrzeni morgów 89 prętów 253 miary nowopolskiej mające które dawniej do probostwa Trąpczyn należały, a następnie z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 na Skarb przeszły.

Regulacja tej hypoteki odbędzie się w dniu 2 (14) Stycznia 1876 r. w Kancelarji Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu, wzywa przeto niniejszem osoby interesowane aby w terminie powyż oznaczonym meldowały się z prawami swemi do pomienionych gruntów, pod prekluzją.

Kalisz d. 10 (22) Września 1875 r.
Korycki.

N. D. *6307. Sąd Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypotecznej domu murowanego w osadzie Kazimierzu przy ulicy Lubelskiej pod № pol. 71 położonego do Konstantego i Felicji małżonków Mazurkiewicz należącego, zawiadamiając interesantów iż regulacja tej hypoteki nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1876 r., wzywa ich aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych z prawami swemi zgłosili się pod prekluzją z art. 154 Ust. Hyp. z 1818 r. zastrzeżoną, ogłoszenie decyzji nastąpi 24 Stycznia (5 Lutego) tegoż roku.

Kazimierz d. 19 Września (1 Paźdz.) 1875 r.
Podsędek, Jan Czerniawski.

N. D. 6254. Sąd Pokoju w Szczebrzeszynie, Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

1. Domu mieszkalnego z placem pod nim z gruntem mu przybyłym Mr. pol 105 a T. Lik. 101/120 oznaczonych w osadzie Krasnobrodzie.

2. Placu pustego pod Nr. pol. 92 z rozebranego w r. 1812 domu Wolfa Szatzkamer w mieście powiatowem Zamostiu przy ulicy Żydowskiej położonego szerokości sążni 7 długości sążni 10.

3. Placu pustego pod Nr. pol. 90 przyległego placowi również pustemu już hypotecznie uregulowanemu pod tymże numerem w mieście powiatowem Zamostju przy ulicy Żydowskiej wiodącej do Szpitala starozakonnych szerokości sążni 8 długości sążni 13 łokci 2.

4. Placu w nowej osadzie Zamostie pod Nr. pol. 13 położonego długości sążni 22 szerokości sążni 7.

5. Domu parterowego murowanego czyli oficyny z podwórzem i dwiema drwalniami w mieście powiatowem Zamostju pod Nr. pol. 21 przy ulicy Kościelnej.

6. Nieruchomości Turzeńcem zwanej Nr. ubezp. 1 oznaczonej we wsi i gminie Podklasztor powiecie Zamostskim położonej, składającej się z domu mieszkalnego, młyna wodnego, gruntu ornego, stawu i łąk pszestrzeni morgów 14 prętów 207.

7. Domu drewnianego wraz z zabudowaniami i ogrodem w nowej osadzie miasta pow. Zamostia pod Nr. 167 położonego.

Zawiadamia interesentów że regulacja tych nieruchomości nastąpi 18 (30) Grudnia r. b. a ogłoszenie decyzji 19 (31) t. m. i r. Wzywa zatem interesantów aby w oznaczonych terminach pod prekluzją z prawami swemi w Sądzie stawili się.

Niezgłaszający się właściciel ulegnie skutkom w art. 150, 154 i 160 prawa o hypotokach wyszczególnionym.

Szczebrzeszyn d. 13 (25) Września 1875 r.
za Podsędka, Starzyński Pisa rz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6096. Rząd Gubernialny Kielecki.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że **w dniu 14 (26) Październi-ka r. b.,** odbywać się będzie w jego biórze, poczynając od godziny 1 po południu, publiczna **licytacja głośna in plus, na sprzedaż** przechowujących się w Rządzie Gubernialnym **znaków na ubezpieczenia od ognia,** dostawionych w roku 1869 przez warszawskiego kupca Cederbauma, na sumę 7,000 rs.

Licytacja rozpocznie się **od ceny 5 kop.** (pięć kopiejek) **za funt** znaków na ubezpieczenie ruchomości, wypisanych na blachach cynkowych w ilości około 1312 funtów, i od ceny **18 kop.** (ośmnaście kop.) **za funt** znaków na ubezpieczenia nieruchomości, wypisanych na blachach mosiężnych, w ilości około 4062 funtów.

Warunki szczegółowe tej licytacji, mogą być przeglądane w Rządzie Gubernialnym codziennie od godz. 10 rano do 2 po południu, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są przybyć w dniu naznaczonym na miejsce licytacji, i przedstawić kwit kasy Gubenialnej na złożenie kaucji w gotwiźnie w sumie 80 rs.

Kielce d. 12 Września 1875r.
Radca, ...
Referent . . . . . .

N. *D. 6400. Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 7 (19) Października r. b. ogodzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na reperację domu Nr. 500*a* w Warszawie, zajmowanego przez Policję Wykonawczą cyrkułu Zamkowego, od sumy anszlagowej rs. 250.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się reperacji domu № 500*a* w Warszawie, zajmowanego przez Policję Wykonawczą cyrkułu Zamkowego, za sumę anzlagową rs. 250 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy valium rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . m-ca . . . 1875 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 27 Września (9 Paźdz.) 1875 r.

N. D. 6071. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 13 (25) Października r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do takiejże daty 1877 dostawę na potrzebę Magistratu m. Warszawy materjałów i sprzętów do froterowania posadzek, tudzież do utrzymywania czystości, w domach pod zarządem jego zostających od cen w wykazie sprzętów i materjałów zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączyć należy Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1876, na potrzebę Magistratu m. Warszawy materjałów i sprzętów do froterowania posadzek, tudzież do utrzymywania czystości w domach pod zarządem jego zostających, po cenach w wykazie sprzętów i materjałów zamieszczonych, i odstępuję od takowych cen procentów N. N (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rub. 60 i na koszta ogłoszenia rub. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 11 (23) Września 1875 r.

N. D. 6371.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych gubernji Kieleckiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że **w dniu 15 (27) Października r. b. o godzinie 1 po południu, odbywać się będą w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Kieleckiego dwie publiczne licytacje przez deklaracje opieczętowane, mianowicie: pierwsza na dostawę w przyszłym 1876 r. produktów żywności i innych a druga na dostawę drzewa dla szpitala Ś-go Alexandra w Kielcach.** Dostawa drzewa oddana będzie na czaś od początku roku w takim tylko razie, jeśli ceny podane przez konkurentów będą korzystniejsze dla Rady od cen płaconych obecnemu dostawcy, lub przynajmniej nie wyższe; w przeciwnym zaś razie, dostawa oddaną zostanie na **ośm** miesięcy, to jest od 1-go Maja przyszłego roku, z zachowaniem sobie prawa przez Radę, na wypadek potrzeby, zobowiązać dostawcę do dostawienia tego produktu jeszcze przez pozostałe cztery miesiące, to jest do 1-o Maja 1877 r.

Roczna potrzeba drzewa wynosi w przybliżeniu: 70 saż. twardego, po 3 rs. 40 k. za sażeń. i 130 miękiego, po 2 rs. 50 k., pozostałych zaś produktów potrzeba będzie w przybliżeniu w następujących ilościach:

O K O Ł O:

				rs.	kop.
400	pudów	chleba żytniego,	pud po	rs. —	60 kop.
50	„	„ sitkowego		1	30
300	„	mięsa wołowego		3	60
40	„	cielęciny		2	80
25	„	bułek pierwszego gatunku		2	13½
30	„	masła krowiego		10	—
30	„	soli		1	20
15	„	ogrodowizny		—	60
15	„	mydła zwyczajnego		4	80
200	„	słomy		—	35
5	„	cukru		7	60
2	„	sadła wieprzowego		8	40
2	„	świec łojowych		7	60
20	funtów	oliwy prowanckiej	funt po		50
5	„	oliwy			30
5	„	krochmalu			20
3	czetwier.	kapusty	czetwiert'	4	80
15	„	kaszy jęczmiennej szrutowanej		6	40
4	„	perłowej		25	—
2	„	gryczanej krakowskiej		28	—
4	„	„ grubej		12	80
2	„	pszennej		11	20
25	„	kartofli		1	80
5	„	mąki żytniej		6	96
3	„	„ peklowanej (sitkowej)		10	51
1	„	siemienia lnianego		7	60
2	„	grochu		8	88
100	garncy	nafty,	garniec po		60
10	„	spirytusu 90%		3	20
7	„	octu winnego		1	—
200	„	mleka			20
10	setek	śledzi	setka po	3	—
3	„	jaj	„	1	50
15	funtów	bibuły	funt		40
2	„	wosku żółtego			30
60	sztuk	trumien drewnianych	sztuka	1	50

Deklaracje powinny być składane Radzie Opiekuńczej osobno na dostawę drzewa i osobno na pozostałe produkta podług poniżej zamieszczonego wzoru, w kopertach opieczętowanych lakiem, najpóźniej do godziny 12 w południe dnia do licytacji naznaczonego.

Do deklaracji należy dołączyć: 1) kaucje w gotowiźnie lub papierami procentowemi, dozwolonemi na ten cel, w ilości 1/10 części sumy szacunkowej, mianowicie: na dostawę produktów żywności 300 rs., i na dostawę drzewa 60 rs., 2) świadectwo 2 gildy, 3) świadectwo miejscowej Władzy policyjnej o zamożności przedsiębiorcy.

Nieutrzymującym się przy licytacji kaucje zwrócone będą zaraz, po zakwitowaniu na deklaracjach licytacyjnych, a nieobecnym wysłane zostaną pocztą podług wskazanego adresu.

Szczegółowe warunki tej licytacji, mogą być przeglądane w biórze Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej, w godzinach południowych, codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Wzór do Deklaracyi.

Вслѣдствіе публикаціи Кѣлецкаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія симъ объявляю, что принимаю на себя поставку съѣстныхъ припасовъ (или дровъ) для больницы Св. Александра въ г. Кѣлцахъ съ 1 Января 1876 г. по 1 Января 1877 г. по нижеслѣдующимъ цѣнамъ (прописать всѣ припасы или дрова, проставивъ цѣны, по которымъ берется подрядъ, цифрами безъ употребленія дробныхъ частей копѣекъ) подчиняясь всѣмъ извѣстнымъ мнѣ условіямъ для сего подряда.

Квитанцію N Казначейства за Нр. N на внесенный залогъ въ сумѣ N N руб. у сего прилагаю, которую въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу (или прошу таковую отослать мнѣ по почтѣ по адресу, который долженъ быть указанъ въ объявленій.)

Постоянное мое жительство въ N N (число мѣсяцъ и годъ.)

Na kopercie należy wypisać następujący adres: „Въ Кѣлецкій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія.”

„Объявленіе къ торгамъ на поставку припасовъ (или дровъ) для больницы Св. Александра въ гор. Кѣльцахъ съ 1 Января 1876 г. по 1 Января 1877 года”.

Kielce d. 23 Września 1875 r.
p. o. Gubernatora,
Wice-Gubernator . . . . .
Sekretarz Rady . . . . .

N. D. 6304

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na zasadzie § 58 Ustawy Towarzystwa ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów następujące dane o postępie robót i dostaw odnoszących się do budowy drogi żelaznej Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) Września r. b.

Nabycie gruntów: Na mocy układów dobrowolnych nabyto 702 dziesięciny, w drodze zaś przymusowego wywłaszczenia 109 dziesiatyn.

Budowa planty: Robót ziemnych wykonano:

a)	na oddziale	od Mławy do Jachowa	4%
b)	„	od Jachowa do Pragi	5%
c)	„	od Łaskarzewa do Piotrowic	7%
d)	„	od Piotrowic do Biskupic	8%
e)	„	od Biskupic do Buga	70%
f)	„	od Buga do Kowla	58%
g)	„	od Iwangrodu do Łukowa	92%

W przyczółkach mostów: Na oddziałach VI VII i VIII wykonano 75% robót murowych.

Budowa wierzchnia: Ułożono 16,1 wiorsty drogi szynowej, na oddziale od Łukowa do Iwangrodu.

Budowa domków dróżniczych: W oddziałach VI VII i VIII dopełniona na 40% a **koszar** na 60%.

Podkładów: Przyjęto od dostawcy 169747 sztuk t. j. całą ilość potrzebną na oddziałach VII i VIII.

Kamienia: Oprócz użytego już do budowy dowieziono na linję 300 saż. kub.

Cementu: Zaś 900 beczek.

Szyn stalowych: Wysłano z fabryk 520574 pud.

Akcesoryj zaś do szyn dostarczono 19740 pudów.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 6345. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kollektora Loterji Milnera Majera w Warszawie, podaje do wiadomości, iż 1/4 Nr. 13469 lit. *c.*, z 5 klassy 124 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontrolli Kollektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźdz.) 1875 r.
Zarządzający Urzędem Loterji,
J. Wodziński.
Sekretarz, Dąbrowski.

N. D. 6346. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kollektorki Loterji Sury Maliniak w Warszawie podaje do wiadomości, iż 1/4 Nr. 4429 lit. *a.*, z 5 klassy 124 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontrolli Kollektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 22 Wrześ. (4 Paźdz.) 1875 r.
Zarządzający Urzędem Loterji,
J. Wodziński.
Sekretarz, Dąbrowski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 6264. Podaje się do wiadomości publicznej że **Bilet Lombardowy** Nr. 1019 opatrzony, na rs. 8 wystawiony zaginął 2—3

(Dalszy ciąg ogłoszeń w Dodatku).

Дозволено Цензурою,—Варшава 30 Сентября (12 Октября) 1875 г. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

(Dodatek.)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE — ТОРГИ.

N. D. 6120. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 15 (27) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Magistratu m. Warszawy w ciągu roku 1876:

a) świec łojowych około pudów 35, od rub 7 kop. 20 za pud.

b) świec stearynowych newskich, około 1500 paczek funtowych od kop. 27 za paczkę.

c) oleju czyszczonego do lamp, około 60 wiader, od rub. sr. 3 kop. 88 za wiadro.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rub. sr. 100 i na koszta ogłoszenia rub. 30. Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla Magistratu m. Warszawy w ciągu roku 1876:

a) świec łojowych około pudów 35, po rub. 7 kop. 20 za pud.

b) świec stearynowych newskich około 1500 paczek funtowych, po kop. 27 za paczkę.

c) oleju czyszczonego do lamp, około wiader 60, po rub. 3 kop. 88 za wiadro, i odstępuję od takowej procentów N N (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Września 1875 r.

N. D. 6070. *Magistrat miasta Warszawy.*

Dnia 13 (25) Października r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na stawianie nowych i reperację starych baryer, słupów łańcuchowych miejskich i t. p. w Warszawie, w ciągu lat 3-ch, to jest: 1876, 1877 i 1878 do 1 (13) Stycznia 1879 r., od cen szczegółowo w warunkach zamieszczonych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rub. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się stawiania nowych i reperacji starych baryer, słupów łańcuchowych miejskich i t. p. w Warszawie, w ciągu lat 3-ch to jest: 1876, 1877 i 1878 do 1 (13) Stycznia 1879 r., po cenach szczegółowo w warunkach zamieszczonych, i odstępuję od takowych cen procentów N N (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 11 (23) Września 1875 r.

N. D. 5348. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gubernji Siedleckiej*

Podaje do powszechnej wiadomości iż na zasadzie Artykułu Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Cyganówka i Trzcianka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu i powiecie Garwolińskim gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 2123 k. 6, vadium do licytacji rsr. 4700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26577 k. 50, termin przedaży dnia 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Felixem Bielawskim.

2. Dobra Juljanówka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wakazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu i powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zasądzenia przedaży wynoszą rs. 147 k. 49, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11053, termin przedaży d. 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Felixem Bielawskim.

3. Dobra Kopie A po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu Łowickim powiecie Konstantynowskim gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 175 k. 25, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4851, termin sprzedaży dnia 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

4. Dobra Kopie B, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu Łosickim, powiecie Konstantynowskim, gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 158 k. 27, vadium do licytacji rs. 550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,634, termin przedaży d. 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Krassowskim.

5. Dobra Oleśnica, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu Łosickim, powiecie Konstantynowskim, gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1232 k. 54½, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20148 k. 75, termin przedaży d. 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

6 Dobra Szczepanki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu i powiecie Łukowskim, gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynosza rs. 157 k. 38, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs 4277, termin przedaży d. 12 (24) Marca 1876 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Ludwikiem Rylskim.

Vadium do licytacji oznaczone złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w Listach Zastawnych lub w Listach Likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych Listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w terminie powyżej oznaczonym, poczynając od godziny 10 ej z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w tego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie

Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy, i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

(Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 9 (21) Sierpnia 1875 r.

za Prezesa Truski.

Pisarz Thorzewski.

N. D. 6418. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Lejzora Sztieglic handlującego, we wsi Nieborowie powiecie Łowickim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 586b zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 800 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1873 r. oraz kosztów, od Marcelego Walentego dwóch imion Jarzębskiego, Augusta Piotra dwóch imion Jarzębskiego, Kazimierza Jarzębskiego i Marjanny z Życińskich Jarzębskiej, po Juljanie Jarzębskim pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Heleny Marjanny i Juljana Bolesława po dwa imiona mających rodzeństwa Jarzębskich z niegdy Juljanem Jarzębskim spłodzonych dzieci, wszystkich w folwarku Juljanów zwanym, w dobrach Nieborów powiecie Łowickim położonym, oraz Marjanny z Jarzębskich Leopolda Pawlik urzędnika żony, w assystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, w mieście powiatowem Łowiczu zamieszkałych, wszystkich jako właścicieli prawa wieczysto czynszowej dzierżawy gruntu folwarkiem Juljanów zwanego, protokółem Edwarda Borkowskiego Komornika w d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1875 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęty i zaaresztowany został

Folwark

Juljanów zwany w teritorjum dóbr Nieborów, w gminie i parafji Nieborów, powiecie Łowickim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łowiczu położony, prawem wieczysto czynszowej dzierżawy do egzekwowanych dłużników Marcelego Walentego dwóch imion Jarzębskiego, Augusta Piotra dwóch imion Jarzębskiego, Kazimierza Jarzębskiego, Juljana Bolesława dwóch imion Jarzębskiego, Marjanny z Jarzębskich Pawlik i Marjanny Heleny dwóch imion Jarzębskiej należący, zaś w dzierżawnem posiadaniu Aleksandra Podlodowskiego za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Tyrchowskim Rejentem w Warszawie w d. 16 (28) Kwietnia 1873 r. sporządzonym na lat sześć poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1873 r. do tegoż dnia i miesiąca 1879 r. za cenę rocznie rs. 350, i pod innemi warunkami zostający, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążony, ogólnej rozległości morgów 159 pr. 131 miary nowopolskiej w przybliżeniu obejmujący.

Na gruncie tego folwarku są następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) parterowy z drzewa w węgieł na podmurowaniu zbudowany, o dwóch kominach murowanych, gontem kryty; przed nim jest ganek z drzewa pod gontem.

2. Dom dla służby dworskiej, z drzewa w słupy postawiony, o jednym kominie murowanym, gontami kryty.

3. Chlewek z drzewa postawiony, słomą kryty.

4. Spichrz z drzewa w słupy postawiony słomą kryty.

6. Stodoła z drzewa w słupy zbudowana, słomą kryta, o dwóch klepiskach i tyluż wierzejach, przy której zewnątrz jest urządzony manеż od młocarni.

6. Budynek z drzewa w słupy postawiony, słomą kryty.

7. Kloaka z drzewa postawiona, gontami kryta.

8. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

9. Ogród owocowo-warzywny w którym jest drzew owocowych młodocianych około sztuk 110, oraz krzewy agrestu i porzeczek, ogród ten jest ogrodzony plotem z żerdzi.

10. Dwa parski czyli doły w ziemi na kartofle.

11. Kapliczka murowana gontem kryta, od drogi sztachetami i żerdziami ogrodzona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętego i zaaresztowanego folwarku znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji tutejszego Trybunału złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Stanisławowi Przewuskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu.

2. Teofilowi Żurakowskiemu Wójtowi gminy Nieborów do której to gminy folwark zajęty należy, we wsi Nieborowie urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 7 (19) Kwietnia 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Nieborów w Warszawie dnia 9 (21) Kwietnia 1875 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji tutejszego Trybunału, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętego folwarku, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej o godzinie 10 z rana d. 26 Maja (7 Czerwca) 1875 roku.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Pludrzyński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1875 r.

R. Linowski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 26 Maja (7 Czerwca), 9 (21) Czerwca i 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia folwarku Juljanów w dobrach Nieborów powiecie Łowickim położonego, oznaczył na d. 9 (21) Lipca 1875 roku godzinę 10-tą z rana. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3000 jaką popierający sprzedaż za subhastowany folwark Juljanów zwany postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1875 r.

R. Linowski.

W terminie wyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie folwarku Juljanów w dobrach Nieborów powiecie Łowickim położonego i takowy przygotowawczo Aleksandrowi Pludrzyńskiemu Patronowi za sumę rsr. 3000 przysądzony, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonego folwarku Juljanów na d. 5 (17) Września 1875 roku godzinę 10-tą z rana oznaczony został. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1875 r.

R. Linowski.

Termin powyższy dla braku konkurentów spełzł bezskutecznie. Poczem Trybunał wyrokiem z dnia 23 Września (5 Października) 1875 r. szacunek folwarku Juljanów przez biegłych ustanowiony o ¼ część obniżył i rozpoczęcie licytacji od ⅔ części tak obniżonego szacunku czyli od sumy rsr. 4343 kop. 15 postanowił, a zarazem nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 23 Października (4 Listopada) 1875 r. godzinę 10-tą z rana oznaczył.

Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od powyższej sumy rsr. 4343 k. 15.

Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 6417. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Fiszla Rozenkrantz obywatela w mieście Łowiczu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 586b w Warszawie zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5% od dnia 12 (24) Lutego 1874 r. zasądzonych rs. 20, oraz kosztów dalszych od Eleonory z Pomorskich Teodora Pomorskiego obywatela żony w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, właścicielki gruntów i łąk działami I, II, 13, 14, 15 i 16 oznaczonych, w teritorjum miasta Łowicza położonysh, w mieście Łowiczu zamieszkałej, protokółem Edwarda Borkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały.

Grunta i Łąki

położone w teritorjum miasta Łowicza, w gminie Magistratu miasta Łowicza parafii Łowickiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łowiczu, prawem wieczysto-czynszowej dzierżawy do Eleonory z Pomorskich Pomorskiej, Teodora Pomorskiego obywatela żony, w asystencji męża czyniącej egzekwowanej dłużniczki należące w zastawnem posiadaniu Ajzyka Liebert zostawać mające, poszukiwaną wierzytelnością ... obciążone, dwie księgi wieczyste mające.

Składają się z następujących ...

1. tak zwanych: „Działy łąk 13, 14, 15 i 16" przestrzeni ogólnej około 21 mórg obejmujące, z którego corocznie płaci się czynszu rsr. 23 k. 24 Kasie Ekonomicznej miasta Łowicza.

2. tak zwanych: „Działy łąk № I i II z gruntem w polu zwanym Kostka i Bycza," ogólnej przestrzeni około 10 mórg obejmujące, z którego płaci się corocznie czynszu rs. 6 kop. 5 tejże samej kasie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i za

aresztowanych gruntów i łąk, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 586b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Franiszkowi Galle Prezydentowi miasta Łowicza, tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. W. Stanisławowi Przewuskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 25 Marca (6 Kwiet.) 1875 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętych gruntów i łąk w Łowiczu dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętych gruntów i łąk odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Maja 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Pludrzyński Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1875 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 19 (31), 2 (14) Czerwca i 16 (28) Czerwca 1875 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia gruntów i łąk w teritorium miasta Łowicza położonych, oznaczył na d. 4 (16) Lipca 1875 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Wnrszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 750 jaką popierający sprzedaż za subhastowane grunta i łąki postępuje. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

w Warszawie d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r.
R Linowski.

W terminie wyżej oznaczonym odbyte u zostało przygotowawcze przysądzenie gruntów i łąk w teritorjum miasta Łowicza położonych, działami I, II, 13, 14, 15 i 16 oznaczonych i takowe przygotowczo Aleksandrowi Pludrzyńskiemu Patronowi za sumę rs. 750 przysądzono a zarazem termin do ostatecznego ich przysądzenia na d 3 (15) Września 1875 r. godzinę 10 z rana oznaczony został. Termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejcu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

w Warszawie d. 12 (24) Lipca 1875 r
R. Linowski.

Tezmin powyższy dla braku konkurentów spełzł bezskutecznie, poczem Trybunał wyrokiem z d. 23 Września (5 Października) 1875 r. szacunek gruntów i łąk w teritorjum miasta Łowicza położonych działami I, II, 13, 14, 15 i 16 oznaczonych przez biegłych ustanowiony o $^1/_4$ część obniżył i rozpoczęcie licytacji od $^2/_3$ części tak obniżonego szacunku czyli od sumy rs. 1,550 postanowił, a zarazem nowy termin do ostatecznege ich przysądzenia na d. 3 (15) Listopada 1875 r. godzinę 10 z rana oznaczył, termin ten odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 a licytacja rozpocznie się od powyższej sumy rs. 1,550.

w Warszawie d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 6423. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwiki Gumowskiej panny pełnoletniej właścicielki nieruchomości miejskiej w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u swego Obrońcy Romualda Dzieszuka Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem prawnym od Józefa Rożyckiego właściciela dóbr Ozorów, protokółem Ignacego Rabek Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dniach 28 Lutego (12 Marca) 1 (13) i 2 (14) Marca 1874 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały,

DOBRA ZIEMSKIE OZORÓW, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sądowym i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej położone, do własności Józefa Rożyckiego w tychże dobrach zamieszkałego należące, które składają się:

a) z folwarku głównego Ozorów.

b) z folwarku nowoerygowanego Dobrzanów.

c) z osady młynarskiej Osińskiej.

d) z części łąk i zarośli w teritorjum wsi sąsiednich szlacheckich Dąbrówka Stany i Dąbrówka Stara.

e) z nomenklatury zwanej w hypotece Koryta na miejscu Jabłońszczyzną Górną tytuowanej zawierającej same łąki, z których mniejsza część dla osady młynarskiej i karczemnej w Osinach przeznaczoną została i stanowi własność dworu.

Cała powierzchnia dóbr zajętych w przybliżeniu wynosi mórg 2616 prętów 36 i tak place pod zabudowaniami, podwórzami, wypustami, karczmami i kuźnią w połowie w gatunku ziemi pszennej, a w połowie piaszczyste morgów 10, ogród fruktowy morgów 5, ogrody warzywne w ziemi pszennej, morgów 5 sadzawek 6, karasiami zarybionych morgów 1 prętów 150, staw zarybiony mórg 4 prętów 150, grunta orne w $^1/_5$ części pszenne a $^2/_5$ klasy I, w $^1/_5$ części kasy II, a w $^1/_5$ klasy III żytniej mórg 950, łąki grondowe mórg 40, łąki błotne mórg 140, lasy morgów 870, pastwiska mórg 200, zarośle drobne mórg 140, bagna mórg 30, nieużytki mórg 6 prętów 36, części na wsiach Dąbrówkach Stanach i Dąbrówka Stara, składają się z jedenastu działów pomiędzy innemi właścicielami na tychże wsiach w połowie zarosłych drobnemi krzakami, a połowie wydających siano błotne, razem mórg 60, nadto w ograniczeniu z trzech stron Dąbrówka Stany, a z czwartej strony przy lesie Skurzeckim znajdują się zarośle do których dobra Ozorów roszczą prawa własności do mórg 90, Nomenklatura koryto składa się z łąki błotnej około mórg 10.

Propinacja wydzierżawiona Herszkowi Lotensztejn, młyn wodny wydzierżawiony Motlowi Złotnickiemu, pustki po włościanach wydzierżawione zostały Leonowi Sitarz, Janowi Cis, Mikołajowi Kwejda, Bartłomiejowi Cis, Tomaszowi Walas, Wojciechowi Wiszniewskiemu, Adamowi Matus i Janowi Stolarz Franciszek Bojnicki i Franciszek Osiński trzymają w dzierżawie ogrody i łąki, a kowal Andrzej Troć kuźnię, łąki dąbrowizna zbiera Piotr Chojecki w procencie od sumy rs, 200, X. Jakób Szoszyński i Franciszek Osiński w procencie od wypożyczonych sum zasiewają po kilka morgów gruntu.

Zabudowania są następujące:

w Folwarku Ozorowie.

1. Dwór dla właściciela z cegły palonej na wapnie wymurowany, 2) Wychodek z drzewa, 3) Kurniczek z tarcic, 4) Piwnica murowana, 5) Gołębnik z desek, 6) Oficyna z cegły surowej na glinie, 7) Chlew z drzewa, wszystkie gontami kryte, 8) Drwalnia z drzewa deskami nakryta, 9) Budynek z cegły surowej a w winklach i przy otworach z cegły palonej na glinie wymurowany, 10) Szopa z drzewa oba gontami kryte, 11) Owczarnia z drzewa pod słomą dwie studnie drzewem cembrowane z sochami, żurzwiami, kluczkami i kubłami, jedna z krypą, 12) Spichlerz z drzewa pod słomą, 13) Słupów 52 z cegły i kamieni na wapnie murowanych po zgorzałej stodole, 14) obora z drzewa pod słomą.

Przy drodze do Czerniejewa, 15) Dom z drzewa pod słomą, 16) Domów na jeden fasnon z drzewa pod gontami dwa, ogrodzenia w części ze sztachetek stolarskiej roboty z kawałkiem płotu z kamieni w części ze sztachet prostej roboty i żerdzi.

Przy wsi w Ozorowie 17) Karczma z drzewa pod słomą, 18) Kuźnia z cegły palonej deskami nakryta,

W Folwarku Dobrzanów 19) Domów dwa z drzewa pod gontem, obok jednego piwnica z kamieni i chlewek z drzewa pod słomą, 20) Stodoła z drzewa pod słomą, w tejże w jednym sąsieku zabudowany jest spichlerz z drzewa, tamże znajduje się młocarnia fabryki angielskiej dolna o sile dwóch koni, 21 Holendernia obszerna z kamieni w słupy z cegły na wapnie wymurrowana pod gontem, w tejże przy jednej ścianie na górze ustawiona jest sieczkarnia o dwóch rzezakach siłą koni poruszana z manetżem, w szopie z drzewa pod gontem, obok przybudowanej z komorą do puszczania sieczki, pomiędzy zabudowaniami studnia drzewem ocembrowana dobra.

W osadzie Osińskie młyn wodny z drzewa gontami pokryty, z jednym dymnikiem o dwóch kołach wodnych z całem przyrządem, w nim urządzone jest mieszkanie młynarza z dwóch izb obok tego stajenka z dylików pod gontem i obórka pod słomą, dwie śluz z drzewa z pomostami do przejazdu.

We wsi Kłudzin, 23) Karczma z drzewa pod słomą, z sienią zajezdną w której są dwa chlewki.

Obszerniejszy opis znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych.

Zajęcie powyższe doręczone zostało Wójtowi gminy Zeliszewa Józefowi Rymarczyk i Wacławowi Horodyńskiemu zastępcy Pisarza Sądu Pokoju w Siedlcach.

Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Ozorowa w Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach będącej w dniu 26 Września (8 Października) 1874 r., a wpisane do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach w dniu 30 Września (12 Paździerńika) 1874 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach, w miejscu zwykłych jego posiedzeń w mieście gubernialnem Siedlcach pod Nr. 147 w dniu 10 (22) Grudnia 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyryguje Romuald Dzieszuk Patron w mieście Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 2 (14) Październik a 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Izbie audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 3 (15) Października 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacij zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Ozorów z przyległościami, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 7 (19) Stycznia 1875 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr na dzień 11 (23) Lutego 1875 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń wyznaczył, w terminie powyższym licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 30,000 którą popierająca sprzedaż postępuje.

Siedlce d. 9 (21) Stycznia 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Następnie Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem daty 11 (23) Lutego 1875 r. dobra ziemskie Ozorów wyżej opisane, przygotowawczo przysądził Romualdowi Dzieszuk Patronowi za sumę rs. 30,000, i termin do stanowczego przysądzenia na dzień 8 (20) Kwietnia 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w tym więc terminie stanowcze przysądzenie tychże dóbr odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Vadium wynosi rs. 3,750.

Siedlce d. 15 (27) Lutego 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Z powodu sporu o nakazanie taksy, termin powyższy spełzł bez skutku, po wyrokach zaś prawomocnych spór o taksę rozsądzających, Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem dnia 19 Września (1 Października) 1875 r. zapadłym, nowy termin do stanowczego przysądzenia dóbr Ozorowa na dzień 4 (16) Listopada 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył W tym więc terminie stanowcze przysądzenie powyższych dóbr odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

N. D. 6422. Podaję do publicznej wiadomości, iż Trybnnał Cywilny w Łomży wyrokiem swym z d. 12 (24) Czerwca 1857 r. wydanym, w sprawie z powództwa Józefy z Kaźmierskich Antoniego Majewicza żoną, w asystencji tegoż męża działającej, w której prawa wszedł mąż Antoni Majewicz w osadzie Rutca zamieszkały oboje Jana Biernackiego Patrona obrońcą swym mającym, w miejsce Sankowskiego Patrona p-ko SS-rom po niegdy Klemensie Karwowskim pozostałym to jest: Elżbiecie z Daszkiewiczów po Klemensie Karwowskim pozostałej wdowie, Eustachemu, Juljanowi i Antoniemu Karwowskim synom, Leokadji Karwowskiej córce, wszystkim we wsi Wólce-Kruszewo Rudniki, Stanisławowi Karwowskiemu również w Wólce-Kruszewie Rudnikach poprzednio Patrona Tomickiego a obecnie Jemielewskiego i Smiarowskiego, SS-om po Annie z Karwowskich Antoniego Gąsowskiego żonie, to jest: Ignacemu i Franciszkowi Karwowskim, we wsi Hołyńce, Wojciechowi Gąsowskiemu we wsi Tajenku, Spiridionowi Gąsowskiemu we wsi Karolinie, Teofili z Gąsowskich Ignacego Pieńkowskiego żonie, we wsi Bagienicach zamieszkałym, obecnie obrońcą swym Patrona Sankowskiego mającym, nakazany został dział majątku po niegdy Janie Karwowskim pozostałego, składającego się z dóbr ziemskich **Wólka-Kruszewo Rudniki** lit *A C*, z przyległością Rafałówka i łąkami na Woźnej wsi i sprzedaż tegoż przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Łomży, przed ówczesnym Sędzią Zimnochem w miejsce którego Trybunał wvrokiem z d. 3 (15) Grudnia 1870 r. delegował Sędziego Radzimińskiego. Dobra te Kruszewo Rudniki część A C z przyległościami, położone są w gminie Tajenko, powiecie Szczuczyńskim, gubernji Łomżyńskiej, biorąc całkowicie, granicą na północ z wsiami: Bargłowem, Górskie i Korzewska, na wschód z wsiami: Tajno i Pruszka, na południe z wsiami: Lepianka i Barszcze, a na zachód z wsią Barszcze i Solistówka. W całości tych dóbr jest cząstka należąca do Bendera i mieści się w każdym polu; zaś dobra Wólka stanowią jedną całość, położone są w gminie Tajenko, powiecie Szczuczyńskim, gubernji Łomżyńskiej i oddzielone od poprzedniej części dobrami Pruszka, granicą na północ i wschód z dobrami Pruszka i lasem Rajgrodzkim, na południe z wsią Woźna wieś, Dręstwa i Pruszką. Ogólna przestrzeń dóbr na sprzedaż wystawionych wynosi przybliżenie około włók nowopolskich 16 i znajdują się zabudowania gospodarskie i dom mieszkalny; siana się zbiera około fur 200 parokonnych rocznie, wysiewa się w każdym z trzech pól korcy 70 przybliżenie; podatki opłacają się rocznie w ilości rs. 279 kopiejek 54.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 17250.

Pierwsza publikata warunkow licytacyjnych odbyła się w dniu 3 (15) Września 1871 r., zaś druga publikata zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oznaczoną jest na dzień 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. w sali posiedzeń Trybunału w Łomży o godzinie 4-ej z południa przed Radzimińskim Sędzią Trybunału w Łomży. Warunki licytacyjne przejrane być mogą w każdym czasie wyjąwszy świąt i dni galowych w biórze Pisarza Trybunału i u Patrona Biernackiego w Łomży.

Łomża d. 22 Września (4 Października) 1875.
Biernacki Patron.

N. D. 6421. Z mocy upoważnień Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 1 (13) Września 1875 r. za Nr. 8893 i w dniu 27 Września (9 Października) t. r. do № 10004 udzielonych, w dniu 1 (13) Października r. b. o godzinie 10 rano, na gruncie Nieruchomości № 2322 przy ulicy Dzikiej, i w dniu 3 (15) Października t. r. o godzinie 9 rano na gruncie Nieruchomości № 568 w Warszawie przy ulicy Długiej, na gruncie znajdujących się w egzekucji sądowej zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, narzędzia kuchenne, bielizna i ubranie damskie i męzkie, massa i przyrządy do froterowania posadzki i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik,
Plac Krasińskich Nr 1.

N. D. 6442. Prawnie zajęte ruchomości w drodze sądowej egzekucji jako to: meble jesionowe, machoniowe, orzechowe i sosnowe, zegary, lustra, kredensa, serwantki, pejzarze olejno malowane, różne przedmioty sklepowe galenteryjne, bufety, wagi decymalne, znaki sklepowe, lampy stołowe, garderoba i bielizna, naczynia miedziane i mosiężne, zegarek złoty, spodnie kortowe, i t.p., w dniach 1 (13) Października r. b. o godzinie 9 rano na targu przy trzech Krzyżach i o tejże godzinie za Żelazną Bramą, zaś o godzinie 10 rano na targu Nowe miasto o 11 z rana na targu Muranów i o 12 godz. w południe na targu tymże, 2 (14) Października r. b. o godz. 12 w południe na targu plac Krasińskich zwanymi, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorff Komornik 1772/16.

N. D. 6441. W d. 3 (15) Października 1875 r. o godz. 10 z rana i w d. 6 (18) Października r. b. o godz. 10 na Grzybowie w dniu 2 (14) Października 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana na Starem mieście i w d. 6 (18) Października r. b. o godz. 12 w południe za Żelazną Bramą, oraz w d. 8 (20) Października r. b. o godz. 10 z rana na gruncie nieruchomości Nr. 451 w Warszawie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości a mianowicie: szafy, bufety i kontuary sklepowe, meble machoniowe, salopa atłasowa, suknia wełniana popielata, meble jesionowe, kredens, szafy, łóżka, lustra, rezerwuar gazowy, tudzież towary jako to: materje wełniane, żagnoty, flanela, barchan pół aksamit, samowary, tace, cygara, tytonie, papierosy i inne różne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech Komornik, ul. S to Jerska N. 14.

N. D. 6443. W dniach 1 (13) Października 1875 rokn o godzinie 12 w południe na placu Muranów, 2 (14) t. m. i r. o godzinie 10 z rana na placu Grzybów, 6 (18) t. m. i r. o godzinie 11 z rana na rynku Nowe miasto i tegoż dnia miesiąca i roku o godzinie 10 rano na sewerynowie, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: kapoty żydowskie, pianino palisandrowe, garnitur mebli machoniowych i inne, meble, lustra, dywany, meble rypsem kryte i inne, między któremi znajduje się stolik w kształcie konsoli z platem marmurowym szczególnej piękności, zegary lustra, obrazy, lampy i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

F. Horoszewicz, Komornik Nr. 587.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 6198 Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji, zapozywa Archipa Stefanowa Kuczerenko poprzednio w folwarku Augustuwek Powiecie Grodzieńskim zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego, aby niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się przed Sądem tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego, gdyż w przeciwnym razie wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d 12 (24) Września 1875 r.

N. D. 6197. Sąd Policji Poprawczej w Kielcach, wzywa Ajdlę Hammer byłą mieszkankę miasta Chmielnika obecnie z pobytu niewiadomą, służącą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu, stawiła się w Sądzie tutejszym lub swe niestawiennictwo usprawiedliwiła pod skutkami prawa.

Kielce dnia 13 (25) Września 1875 r.